Nr. 178 Czwartek 5 Sierpnia 1880. Rok 70.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa Nr. 29. — Listy należy frankować — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 złr., półrocznie 8 złr., kwartalnie 4 złr., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca, lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 25 ct. Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

C. k. dyrektor telegrafów mianował kandydata telegrafu, Jana Koczorowskiego, elewem dla stacyi telegrafu w Tarnopolu, a przeniósł asystenta telegrafów, Jana Krasickiego, z Tarnopola do Krakowa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 5 sierpnia.

Skandalomania grasująca w Węgrzech od dwóch już lat z okładem, przycichła cokolwiek. Była jeszcze nie dawno na porządku dziennym jedna sprawa pojedynkowa, która skończyła się nie rozlewem krwi, lecz rozmazaniem niemiłych wspomnień z przeszłości, jednakże można to już uważać za fakt odosobniony, który nie łączy się z poprzedniemi głównemi wypadkami tego rodzaju. Tragiczny zgon hr. Zichy Ferraris, któremu po śmierci nie szczędzono pochwał i uznania tak jak w ostatnim roku życia nie szczędzono mu napaści i przykrości, przywiódł jak się zdaje do opamiętania tych, którzy ze świadomością lub bezwiednie pracowali ostatniemi czasy tak pilnie nad wzbogaceniem kroniki skandalicznej. W prasie szczególnie skonstatować się daje poprawa, jeżeli mówiąc o prasie mamy na myśli tylko organa poważne, nadające ton życiu politycznemu i społecznemu, a nie pismidła żyjące tylko w skandalach i stanowiące dziś plagę nieuniknioną w każdem większem mieście.

Zmiana ta jakkolwiek bardzo pocieszająca i bardzo pożądana, nie wystarcza jeszcze przyjaciołom Węgier do uspokojenia, dopóki w innych sferach życia publicznego nie zapanuje zwrot równie pomyślny, dopóki mianowicie w stosunkach parlamentarnych nie ustanie ten chaotyczny rozkład, który cechował ostatnią sesyę. A właśnie pod tym względem nie wiele dobrych nowin przynoszą dzienniki węgierskie. W ostatnich czasach zaszedł nawet fakt, który rzuca wcale ponure światło na stosunki. W mieście Kanisza rozpoczęła się agitacya wyborcza, która rozstrzygać ma o losie mandatu poselskiego po zmarłym niedawno Csengerym, najgłówniejszym obok hr. Andrassego współpracowniku i pomocniku Deaka w czasie traktowania ugody z r. 1867. O śp. Csengerym mówiono nawet w nekrologach, że do wielkości i sławy Deaka przyczynił się w takim samym stosunku, w jakim naczelny wódz zawdzięcza zwycięstwo odniesione szefowi swojego sztabu. Zdawałoby się, że mandat osierocony po takim znakomitym mężu powinien dostać się tylko osobistości, jeżeli nie równie głośnej i zasłużonej, to przynajmniej tak poważnej, żeby okręg wyborczy nie skompromitował swojego zmysłu politycznego. Takiego rezultatu należało oczekiwać tem więcej, że miasto Kanisza jest jednym z środkowych punktów ruchu handlowego a handel usposabia zawsze ludność konserwatywnie i podnosi w całej okolicy poziom wykształcenia politycznego. Tymczasem Węgrom zagraża ten — nie będzie to za ostry wyraz — skandal polityczny, że mandat Csengery'ego dostanie się w ręce radykała, który ugodę z roku 1867 nazywa nieszczęściem narodowem i nie wahałby się dzisiaj zmienić dualistycznego systemu na wątłą i chwiejną unię osobistą. Węgrom grozi dopiero to niebezpieczeństwo, ale grozi w wysokim stopniu, nie dlatego, żeby większość wyborców w Kanisza zmieniła swoje przekonania w tak krótkim czasie, lecz dlatego, że radykaliści są nadzwyczaj ruchliwi i czynni a stronnictwo liberalne tak gnuśnie i niedołężnie prowadzi swoją sprawę, że nie zdobyło się dotąd na odpowiedniego kontrkandydata, i zdradzając swoje ubóstwo w świeże siły polityczne, zachęca do kandydowania ludzi, którzy posiadają już mandaty z innych okręgów.

Chociaż nazwa skandalu nie wydała się nam w tym wypadku za ostrą, mimo to musimy ją uzasadnić. Był czas, kiedy Węgrzy czuli się tak szczęśliwi na wewnątrz a zabezpieczeni na zewnątrz, że w gorących i niespokojnych głowach mogła wylęgnąć się myśl o unii osobistej, a niedojrzali politycy mogli jej hołdować bez obawy, że się narażają na zarzut poświęcania Węgier dla mrzonki niepowrotnie w r. 1867 pogrzebanej. Dziś jednak stosunki w Węgrzech zmieniły się pod każdym względem tak niekorzystnie, że kto podkopuje dzieło Deaka, podkopuje fundamenta niezawisłego bytu narodowego Węgier. Rok 1877 mógł już nawet zaślepionych oświecić, mógł nawet szowinistów madyarskich przekonać, że Węgry bez Austryi nie ostałyby się długo wobec nawałnicy panslawistycznej. Dziś wypadki na wschodzie mniej są groźne dla Europy niż w r. 1877, ale dla Węgier zawsze pozostały jednakowo groźne. Wybór radykała w miejsce Csengeryego byłby zatem dziś smutnym dowodem, że Węgrzy nie liczą się nawet z niebezpieczeństwami jawnemi. A wybór ten byłby także znaczącym symptomem, bo po nim możnaby się obawiać, że przyszłoroczne ogólne wybory wydadzą parlament wcale nieświetny.

Sprawy krajowe.

(Brody i Tarnopol jako stacye handlowe.)

Wniosek p. dr. Maxa, aby siedziba Izby handlowej przeniesioną została z Brodów do Tarnopola, pozostał z końcem sesyi sejmowej niezałatwiony. Sprawozdanie komisyi o tym wniosku (ref. dr. Euzebiusz Czerkawski) zostało jednak wydrukowane i posłom rozdane. Podajemy je w obszernem streszczeniu, z wyraźnem zastrzeżeniem, że czynimy to bez stawania po jednej lub drugiej stronie w tej kwestyi spornej, lecz jedynie dlatego, że sprawozdanie zawiera ciekawe daty statystyczne, które rzucają wiele światła na stosunki:

Wniosek dr. Maxa — mówi sprawozdanie — poparty został petycyami Rady gminnej miasta Tarnopola i wydziału powiatowego skałackiego, gdy przeciwnie Rada gminna miasta Brodów i wydział Rady powiatowej brodzkiej zanoszą prośbę, aby siedzibę izby handlowej i nadal pozostawiono w Brodach.

Zwolennicy przeniesienia izby do Tarnopola przytaczają na poparcie swojego żądania, że od czasu, jak kolej Karola Ludwika przerzyna Tarnopol, to miasto stało się punktem środkowym handlu w większych rozmiarach na znacznej przestrzeni naszego kraju. Ruch handlowy ożywia tutaj między innemi także sąsiedztwo Podwołoczysk, jako punktu pogranicznego dla handlu całej monarchii z Rossyą i niezbędnego składu przechodzących tamtą stroną towarów. Miały kiedyś i Brody ważne handlowe znaczenie, mianowicie za czasów kontynentalnego systemu, jednak ze zmianą stosunków utraciły także w handlu dawniejszą przewagę; w szczególności utraciły ją wobec Tarnopola. Według ogłoszonych drukiem wykazów kolei Karola Ludwika ładowano w roku 1879 na stacyi tarnopolskiej 72.208 beczek (ton), czyli 722.080 centnarów metrycznych towarów, a wyładowano ich 32.333 beczek (ton), czyli 323.330 metrycznych centnarów. Obrót wynosił przeto 104.514 beczek (ton); ich wartość pieniężna 774.433 złr. w. a. W Brodach przeciwnie; ładowano tylko 43.588 beczek (ton), wyładowywano 11.770; całkowity obrót wynosił 55.359 beczek (ton); wartość

---

10)

KOSCIUSZKO W AMERYCE

Przez

SYGURDA WIŚNIOWSKIEGO

VII.

(Ciąg dalszy.)

Nie znajdujemy w źródłach żadnej wzmianki, podającej dzień i miesiąc, w którym Kościuszko opuścił West Point, celem objęcia nowej swej posady, ale musiało się to stać w końcu lata, gdyż w archiwach towarzystwa historycznego stanu Massachussets znajdujemy list Washingtona, nie zawarty w głównym zbiorze jego korrespondencyi, który świadczy, iż w październiku już go tam nie nie było:

„Odebrałem list pański — pisze Washington d. 31 października do pułkownika Heath, zastępcy Kościuszki w West Point — d. 24 b. m. Co się tyczy charakteru i stosunków jeńców znajdujących się w West Point. Pan sam musisz je znać najlepiej, jako bawiący na miejscu. Wyrażam tedy tylko to jedyne życzenie, abyś ich według własnej dyskrecyi traktował... Słyszę od generała Irwine, że tam została skrzynia pułkownika Kościuszki, zawierająca głównie papiery publicznej natury, które gen. Greene był postanowił przenieść z domu pani Warren do miejsca bezpieczniejszego, ale może zapomniał to uczynić skutkiem zajęcia i pospiechu. Jeżeli ta skrzynia w West Point została, racz ją wziąć w swoją opiekę i każ ją przenieść do bezpiecznego miejsca, gdyż rysunki i papiery zawarte w niej są ważne dla sprawy publicznej." *)

Nie próbując sprawdzić daty wyjazdu Kościuszki, ani śledzić jego podróży po bezdrożach New Jersey, Pensylwanii, Marylandu i Wirginii, udamy się za nim do obozu pod Hillsborough, ówczesną stolicę rządu północnej Karoliny, dokąd Green dnia 3go grudnia przyjechał, gdzie już zastał Kościuszkę. Z pauzy przed jego przyjazdem korzystał nasz bohater, w celu odnowienia znajomości z Jeffersonem zajmującym teraz zaszczytny urząd gubernatora Wirginii. Po przybyciu generała stanęła na pierwszym planie organizacya wojska. Gates złożył komendę w ręce Greene'a i wyjechał. Po obliczeniu sił zostawionych przez niego pokazało się, że liczyły tylko 2.307 ludzi zdolnych do boju, i to milicyi w części. Kraj był ogołocony z żywności, Greene tedy zatrzymał część swej armii przy sobie a 1000 ludzi posłał pod komendą Morgana o dwa dni marszu dalej. Dla Kościuszki zaczęła się czynna służba i koleżeństwo z Greenem, które do końca wojny trwało, wbrew zapewnieniu Falkensteina, że nasz bohater prowadził na śmierć pewną kompanię w szturmie na reduty Yorktownu. Dziwnaby to była zaprawdę rola dla naczelnego inżyniera południowej armji, operującej sto mil od wymienionego miejsca!

Opis jej działań wyprzedzimy topograficznym obrazem kraju. Było nim południe, później wojną domową zbroczone, dzikie wtedy i rzadko zaludnione, kraj dość równy, z wyjątkiem poziomych pagórków z piasku, których szczyty zwykły tworzyć gładkie wyżyny, obejmujące niekiedy kilka tysięcy morgów przestrzeni. W dolinach między niemi znajduje się najczęściej grunt gliniany, ciężki, który po każdym deszczu zmienia się w błoto lepkie i nieprzebyte, co przy częstych deszczach utrudniało manewra wojskowe. Kraj ten albo okryty jest rzadkim, najczęściej szpilkowym lasem, albo tworzy sawanny czyli preryе. Kawalerya może w nim swobodnie operować. Znajdowały się w nim plantacye, otoczone silnemi płotami z kłód, tudzież małe, dalekie od siebie kolonie, zwane miastami. Ze względu na czerwonoskórych sąsiadów, założyciele tych kolonij otoczyli je palisadami i wałami, które zostały wzmocnione od początku rewolucyi, gdyż ludność kraju była podzielona na dwa zawzięcie między sobą wojujące stronnictwa — Torysów, czyli stronników Anglii, i patryotów. Gdy jedni szli do Lasa a drudzy do Sasa, wszyscy zaś rabowali i palili, każda mieścina i niejeden dwór plantacyjny obwarował się nakształt średniowiecznego zamku. Te gęste, improwizowane zasieki nazywano fortecami, a jedna z nich unieśmiertelniła się skutkiem udziału Kościuszki w jej oblężeniu.

Jeszcze bardziej niż złe drogi i fortece psuły komunikacyę szerokie rzeki o dnach błotnistych i brunatnych nurtach, których prąd był tak powolny, że oko często dostrzedz nie mogło, kędy on płynie i zkąd przychodzi. Były to stawy nieskończenie długie, zmierzające do morza w południowo-wschodnim kierunku, i wzbierające od deszczów. Wtedy stawał się ich nurt gwałtownym i zalewał szerokie pasma przeciwnych brzegów, zkąd powstawało mnóstwo nieprzebytych bagien w kraju. Część tych moczarów była okryta cyprysową puszczą, niemniej trudną do przeniknienia. Ostrokrzewy, dębczaki wodne i laurowe krzaki, przeróżne rośliny, mieniące się wszelkiemi odcieniami zieleni, rozkoszowały w wilgotnej ziemi, ocienionej sklepieniem czarnych koron cyprysów i mchu srebrnego o kilku stopach długości, zwieszającego się z każdej gałęzi. Wśród tej puszczy fruwały słowiki amerykańskie — ptaki drzeźniące i szkarłatowe *tannigery*. Wiewiórek, opossumów i dzikich kotów było pełno na gałęziach, a suche, palmetkami powiewające części boru roiły się jeleniami. Zgoła, kraj tworzył prawdziwą puszczę, niezbyt w naszych czasach dostępną, a przed wiekiem ledwie myśliwym częściowo znaną.

Przybywszy do takiej okolicy w zimie, gdy wiatr północny smagał źle odziane wojsko a z pochmurnego nieba sypały się szerokie płaty śniegu, zmieniając się zaraz w nieprzebyte błoto, Greene nie znalazł z początku innego zadania, prócz organizacyi wojsk i zbadania okolicy. Pierwszem sam się zajął z zwykłą energią, drugie powierzył Kościuszce rozkazem z dnia 8 grudnia:

„Pojedziesz pan z majorem Polk, i zbadasz okolicę od ujścia Little River wzdłuż brzegów rzeki Pedee, na długości 20 — 30 mil (angielskich), szukając dobrych pozycyj dla wojska. W raportach swoich podasz mi pan topograficzny obraz kraju, naturę jego gruntu, zły lub dobry gatunek wody do picia, ilość produktów w posiadaniu gospodarzy, liczbę młynów, środki komunikacyi wodnej na rzekach i t. d. Dowiesz się pan także o strumieniach, płynących naokoło bagien, o brodach w rzekach i o trudnościach przepraw. Wszystko to racz mi pan donieść jak najprędzej."

Wymieniony major Polk był Amerykaninem i jedynym towarzyszem Kościuszki w tej przykrej, zimowej podróży po puszczy i bagnach. O sposobie, w jaki się Kościuszko wywiązał z żmudnego obowiązku, pisze Johnson. „Pomiary sławnego Kościuszki nad

*) Kapelan w West Point starał się niedawno, skutkiem zwróconej uwagi na list powyższy, dowiedzieć się coś pewnego o losie tej cennej skrzyni, ale jego zabiegi nie wydały żadnego owocu — dotąd przynajmniej.

pieniężna 422.019 złr. w. a. W przybliżeniu obrót Tarnopola przewyższa prawie w dwójnasób cyfrę obrotu brodzkiego. W ogóle ruch towarowy na stacyi tarnopolskiej jest po Krakowie i Lwowie największy ze wszystkich stacyj kolei Karola Ludwika. To wszystko sprawiło, że obok kilkunastu bardzo poważnych firm kupieckich, już oddawna czynnych, w ostatnich czasach powstały w Tarnopolu instytucye pieniężne i handlowe, które znacznym kapitałem tak w towarach a szczególniej w zbożu, jakoteż w pieniądzach obracają. Zasługują tutaj na uwagę osobliwie Spółka rolnicza, filia banku hipotecznego galicyjskiego i miejska kasa oszczędności.

Obrót zbożowy Spółki rolniczej w roku 1878 wynosił 86.135 korcy, czyli 68.908 cent. metrycznych, w r. 1879 103.227 korcy, czyli 82.582 centn. metr.

Obrót filii banku hipotecznego w roku 1878 wynosił 2193 wagonów, czyli 219.300 cent. metr., w r. 1879 1701 wagonów, czyli 170.100 cent. metr.

W roku 1878 wynosił obrót pieniężny kasowy: *a*) Spółki rolniczej 4,131.717 złr w. a., *b*) filii banku hipotecznego 15,251.484 złr. w. a., *c*) miejskiej kasy oszczędności 3,325.006 złr. w. a., razem 22,708.207 złr. wal. austr.

W roku 1879 obrót kasowy wynosił: *a*) Spółki rolniczej 5,781.668 złr. w. a., *b*) filii banku hipotecznego 14,470.021 złr. w. a., *c*) miejskiej kasy oszczędności 4,824.144 złr w. a., razem 25,075.833 złr. w. a.

Z 12 okręgów skarbowych, na które kraj jest podzielony, posiada okręg tarnopolski największą ilość gorzelń, bo 117 na 637 gorzelń, znajdujących się w całym kraju, czyli 18·37 prc. ogółu, z których tylko 91, t. j. 14·28 prc. przypada na okręg skarbowy brodzki. Okręg tarnopolski wyrabia największą ilość spirytusu, bo blisko 9.000.000 stopni alkoholu na 40.000.000 ogólnej produkcyi krajowej, czyli przeszło 22 prc., i opłaca od tego wyrobu najwyższą sumę podatku w kwocie 537.464 złr. wal. austr. na 2,417.226 złr. w. a. pochodzących z całego kraju, co czyni 22·23 prc. ogółu tego podatku. Za tem idzie produkcya i handel bydła opasowego, ożywiony tutaj więcej, aniżeli w którymkolwiek innym okręgu. Pod względem produkcyi młynarskiej, ma okolica Tarnopola w okręgu Izby handlowej brodzkiej niewątpliwą przewagę nad innemi. Dość wskazać na młyny parowe w Tarnopolu i Grzymałowie, na młym amerykański w Bucniowie, produkujące wyroby przeważnie na eksport, tudzież liczne młyny wodne nad Strypą, Seretem, Gnieznem i Zbruczem, aby stwierdzić fakt powyższy.

Okręg Izby handlowej, mającej obecnie siedzibę w Brodach, obejmuje szesnaście politycznych powiatów, utworzonych z czterech dawniejszych obwodów: złoczowskiego, brzeżańskiego, tarnopolskiego i czortkowskiego. Znajduje się zaś w dawniejszym obwodzie złoczowskim: 1769 kupców i 2868 przemysłowców, którzy podatku zarobkowego opłacają razem 15.928 złr.; w obwodzie brzeżańskim: 1127 kupców i 2989 przemysłowców opłacających 9.797 złr.; w obwodzie tarnopolskim: 3144 kupców i 4871 przemysłowców opłacających 15.087 złr.; w obwodzie czortkowskim: 1491 kupców i 2800 przemysłowców opłacających 10.250 złr.

Izba handlowa brodzka dzieli się na dwie sekcye, z których sekcya handlowa liczy 18, a sekcya przemysłowa 9 członków. Ogół wszystkich członków wynosi przeto 27, a z tej liczby wybierają same Brody piętnastu, na resztę okręgu zatem przypada tylko dwunastu. Każdy z pomnienionych czterech obwodów dostarcza Izbie po trzech reprezentantów. Miasto Brody o ludności 20.000 mieszkańców, mając sobie już na mocy ordynacyi wyborczej w tej reprezentacyi przewagę zapewnioną, zyskuje jeszcze większą przez to, że wyborcy, prawdopodobnie ze względu na przewidywaną bezskuteczność swej walki przeciw niewątpliwej większości miejscowej Brodów i dla uniknienia niedogodności podróży wybierają z pomiędzy ich mieszkańców swoich także reprezentantów. Zdarzało się, że na 12 reprezentantów, pozostawionych pozabrodzkim wyborcom, wybieranych bywało po 11 ze samychże Brodów. Widoczna, że w skutek tego zastępstwo spraw handlowych okręgu staje się tylko pozornem w Izbie handlowej brodzkiej, zwłaszcza, że z jej obrad wykluczony jest język polski, a zastąpiony językiem, którego używa pewne wyłączne kółko kupców tamtejszych. Pokrzywdzenie okręgu jest oczywiste, a w szczególności cięży ono na dawniejszym obwodzie tarnopolskim i jego stolicy Tarnopolu, liczącym 25.000 mieszkańców, a będącym oraz głównym punktem handlu całego Podola galicyjskiego.

Komisya administracyjna nabyła przekonania, że te stosunki, jak się dzisiaj przedstawiają, są nieprawidłowe i niesprawiedliwe, że rychłej potrzebują naprawy. Rada gminna miasta Brodów i wydział Rady powiatowej brodzkiej, oświadczając się przeciw żądaniom Tarnopola, przytaczające, że wiekowe i wszechstronne koneksye handlowe Brodów, zapewniają im jeszcze w tej chwili, po wcieleniu ich do powszechnego okręgu cłowego, znakomite stanowisko w świecie handlowym. Dodają, że przeniesienie siedziby Izby handlowej do innego miasta zadałoby Brodom nowy cios, o którego odwrócenie upraszają. Chociaż twierdzenia ze strony reprezentacyj brodzkich nie są żadnemi datami poparte, komisya administracyjna radaby była znalazła sposób, któryby zadość czynił i sprawiedliwym wymaganiom Tarnopola, i miejscowym interesom Brodów. Nastręczała się myśl rozdzielenia dotychczasowego okręgu handlowego brodzkiego na dwa okręgi, i utworzenia nowej Izby handlowej w Tarnopolu. Wszakże, jak w roku 1878, przy sposobności kwestyi o zmianę ordynacyj wyborczych dla Izb handlowych, tak i obecnie wzgląd na prawdopodobne koszta, z utworzeniem nowej Izby handlowej połączone, stanął temu projektowi na przeszkodzie. Komisya administracyjna nie znalazła innego wyjścia, jak doradzać Sejmowi, aby wniosek posła Maxa zamienił w uchwałę.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Okólnik kardynała Niny).

Podawaliśmy w swoim czasie wiadomości o przebiegu nieporozumień pomiędzy Stolicą Apostolską a obecnym gabinetem belgijskim, które w końcu doprowadziły do zupełnego zerwania. Przebieg tej sprawy przedstawił niedawno belgijski minister spraw zagranicznych p. Frère-Orban w okólniku do ajentów dyplomatycznych swojego rządu, co wywołało okólnik kardynała sekretarza stanu do nuncyuszów i reprezentantów Stolicy Apostolskiej, datowany d. 25 lipca. W akcie tym, pisanym w tonie bardzo ostrym i stanowczym, kardynał sekretarz stanu prostuje i wyjaśnia szczegółowe zarzuty przez p. Frère-Orban Stolicy Apostolskiej czynione, wykazując ich nieprawdziwość i niesprawiedliwość, kończy zaś, jak następuje:

„Pan Frère-Orban nie zaprzecza i nie mógłby zaprzeczyć, że zerwanie stosunków dyplomatycznych ze Stolicą świętą stanowiło integralną część programu, jaki sobie ułożył od dnia, gdy powołanym został do objęcia steru rządu i utworzenia nowego gabinetu. Tylko termin wykonania tego zamiaru pozostał *in suspenso*. Późniejsze jednak fakta najlepiej dowodzą, że ta niedecyzya co do terminu z jednej strony była spowodowaną naturalnym wstrętem, jaki budzi każdy akt z istoty swej niegrzeczny i obrażający, z drugiej koniecznością znalezienia jakiegoś pozoru, którymby można było z góry powzięty zamiar tak ubarwić, aby o ile podobna odjąć mu tę cechę nienawistną, jaką nosił na sobie. Ztąd poszło, że od d. 21 czerwca 1878 r., to jest od chwili, w której w Belgji powstał gabinet pod przewodnictwem p. Frère-Orban, stosunki między rządem belgijskim i Stolicą św. przybrały zupełnie nowy charakter, jakiego może w dziejach dyplomacyi europejskiej nie było dotąd przykładu.

„Było to zaledwie w kilka miesięcy po wyniesieniu Jego Świętobliwości Papieża Leona XIII na stolicę Piotrową. Związkami dawnych i drogich wspomnień połączony z tym szlachetnym krajem i jego królewską dynastyą, nie zaniedbywał on żadnej sposobności dawania Belgji, jej królowi i mężom na czele jej rządu stojącym tysiącznych stanowczych dowodów swojej szczególnej miłości i życzliwości. Wszelki rząd wrażliwszy na popędy zwykłej wdzięczności, byłby jak się zdaje, skorzystał z tej sposobności dla nadania stosunkom ze Stolicą św. szczerszego i serdeczniejszego charakteru.

„Nie tak jednakże myślał p. Frère-Orban. Wybrał on właśnie tę chwilę i na wielokrotne objawy sympatyi Jego Świętobliwości odpowiadał w ten sposób, że c i ą g l e przypominał swemu pełnomocnikowi w Rzymie, iż zupełne zerwanie stosunków dyplomatycznych Belgji ze Stolicą św. jest rzeczą postanowioną i że dopiero później dał do zrozumienia, iż tej niezasłużonej obrazy Stolica św. będzie mogła uniknąć, jeżeli się okaże powolną jego wymaganiom.

„Znając przeszłość osoby, która tak szczególną i niesłychaną przyjmowała postawę, Stolica św. ożywiona tym duchem cierpliwej miłości, jakiego po wszystkie czasy tak świetne dawała dowody, nie chciała widzieć tej obrazy i zgodziła się wziąć pod życzliwą rozwagę żądania, które p. Frère-Orban czynić zamierzał.

Zadosyćuczynienie pierwszemu z tych żądań było szczęściem możebne. Szło o oświadczenie, czy katolikom belgijskim wolno być wiernymi instytucyom narodowym, popierać je i bronić. Fakt historyczny niezłamanej nigdy przez ciąg półstulecia wierności katolików wskazuje jasno, jaka odpowiedź Stolicy św. na to pytanie być musiała.

„Pan Frère-Orban okazał się zadowolonym, i zdawało się, że warunek położony przez niego co do utrzymania stosunków dyplomatycznych ze Stolicą świętą został załatwiony i spełniony.

„Złudna nadzieja! W skutek projektu przygotowanego w lożach wolno-mularskich, przyjętego przez ministeryum a widocznie mającego na celu wychowywanie katolickiej młodzieży w zasadach racyonalistycznego indyferentyzmu, powstaje w Belgii kwestya elementarnego kształcenia. Było koniecznym obowiązkiem pasterzy duchownych podnieść głos dla zwalczenia tego nieszczęsnego projektu. Pan Frère-Orban ze zwykłą groźbą natychmiastowego zerwania stosunków dyplomatycznych, zażądał od Stolicy św., ażeby biskupom walczącym za dobrą sprawę zalecała spokojność i umiarkowanie.

„Zgodzono się i na to, i z roztropnością, jakiej wymagała ważność i drażliwość sprawy, dano biskupom rady zmierzające do złagodzenia goryczy walki nie przez nich wywołanej.

„Pan Frère-Orban wykłada na swój sposób te rady i chce im koniecznie nadać znaczenie n a g a n y danej przez Stolicę św. episkopatowi belgijskiemu oraz i s t o t n e j i f o r m a l n e j n i e z g o d y na postępowanie biskupów.

„Nie na tem jednak koniec jego pretensyj. Żąda on ze zwykłą groźbą, ażeby stolica św. przyjęła tę interpretacyę, uznała ją za prawdziwą, poleciła przyjąć biskupom i katolikom, oraz żeby poprzednie rady w tem znaczeniu, jakie im nadał, zamieniła w surowe i stanowcze rozkazy.

„Nie dość i na tem; rozwijając coraz dokładniej swoje myśli, oświadcza on w depeszy z dnia 5 czerwca, że utrzymanie stosunków dyplomatycznych ze Stolicą św. w przyszłości zależeć będzie od sposobu, w jaki Ojciec św. używać będzie swego wysokiego wpływu na rzecz zarządzeń, które obecny rząd belgijski zaprowadzi, tak, że gdyby obowiązki pasterskie zniewoliły Ojca św. do uznania słusznym oporu katolików przeciw jakiemukolwiek projektowi obrażającemu ich prawa i ich wiarę, stałoby się to powodem do zerwania stosunków dyplomatycznych.

„Rzeczywiście żaden jeszcze z pomiędzy najpotężniejszych w Europie rządów nie stawiał Stolicy św. tak wygórowanych wymagań; żaden rząd nie kładł tak wysokiej ceny na utrzymanie oficyalnych styczności z najwyższą głową kościoła. Takiego niezwykłego postępowania niepodobna sobie wytłumaczyć inaczej, tylko tem, że ten, który obrał tę drogę, miał stały zamiar znaleść bądź co bądź jakibądź pozór do zerwania.

„Po znalezieniu takiego pozoru w niezachwianej wierności swym świętym obowiązkom Głowy kościoła, zaczęto teraz utrzymywać, że postawa Stolicy św. nie była zgodna z sobą samą w przebiegu całej tej sprawy, i ażeby tę mniemaną zmianę stanowiska udowodnić, powołano się nie na listy i depeszy Ojca św., które na wytłómaczenie jego słów panu ministrowi spraw zagranicznych zakomunikować poleciłem, lecz na sprawozdania belgijskich agentów dowolnie interpretowane przez p. Frère-Orban.

„Wystarczy, jak sądzę, wymienić tylko te pretensye, ażeby okazać ich niezmierne wygórowanie.“

(Francya w kwestyi wschodniej).

Paryski korespondent *Polit. Corresp.* pisze pod dniem 31 lipca: „Tak rozmaite a błędne pogłoski krążą o polityce gabinetu francuskiego, że nie będzie może zbyteczną rzeczą określić ją dokładnie. Dzienniki opozycyjne a nawet niektore inne pisma obawiają się, niewiadomo na jakiej podstawie, czynnej interwencyi Francyi w kwestyi wschodniej; niektóre dzienniki zagraniczne chcą wmówić w swoich czytelników, że rząd francuski czyni już nawet przygotowania do takiej interwencyi. Tymczasem w rzeczywistości Francya nie ma ani prawa, ani też obowiązku zajmować się kwestyą grecką na własną rękę i bez współudziału Europy. Jeśli się zgodzono na linię graniczną, zaproponowaną przez Francyę, to z drugiej strony nie trzeba zapominać o tem, że to Anglia zaproponowała konferencyę, że Niemcy przewodniczyły na niej, że konferencya była następstwem berlińskiego kongresu i traktatu

---

rzekami Pedee, Catawba, miały wielki wpływ na dalszy tok kampanii, albowiem dostarczyły generałowi z źródła zasługującego na zupełne zaufanie gruntownej znajomości kierunku i głębokości rzek i brodów, tudzież sposobów przeprawiania się przez głębokie wody.“

Powróciwszy do obozu, zastał Kościuszko nową robotę, o której Green pisze dnia 17 stycznia 1781: „Leżę tutaj obozem, próbując zaprowadzić karność i ducha wlać w moje wojsko, i rozglądając się wokoło siebie. Nie mogę się nadstawiać nieprzyjacielowi ani mu też pozwolić, żeby mnie zmusił do bitwy. Moje teraźniejsze operacye muszą się odbywać w kraju, gdzie rzeki łatwo przebrnąć się dadzą. Kościuszko jest tymczasem zajęty budowaniem pontonów o płaskich dnach, które każę transportować po za armią, skoro środki transportowe zgromadzić potrafię. Piszę u wodospadu Pedee, gdzie nie mamy ani żywności ani pieniędzy....“

W istocie, skąpe zasoby owej okolicy już były wyczerpane przez maroderów, obdzierających chłopstwo z ostatków dobytku. Wypadało tedy przenieść obóz, a Kościuszce poruczono wybor nowego stanowiska. Zbadawszy niemało kraju, wskazał punkt nad rzeką Pedee, przy ujściu strumienia Hicks Creek, gdzie kończy się spławność skutkiem progów w jej korycie. Teraz znajduje się w tem miejscu miasteczko Chatham. Greene przyprowadził swą dywizyę na wskazane miejsce, a zaraz potem odebrał przyjemną wiadomość, że oddział Morgana spotkał się z głośnym angielskim partyzantem, Tarletonem, i pobił go, zabrawszy mu jeńca niemało. Stało się to o 50 mil angielskich od Hicks Creek, pod Cowpens.

Lord Cornwallis, komenderujący całą armią angielską na południu, usłyszał także o klęsce Tarletona. Powodowany nadzieją odbicia jeńców, ruszył zaraz z całą swą dywizyą za Morganem, którego siły wynosiły tylko 1000. Morgan cofał się forsownemi marszami do rzeki Catawba, w nadziei znalezienia po za nią Greene'a, który nie próżnował z swojej strony. Przewidując manewr Cornwallisa, posłał on milicyę wirgińską do Norgana, celem odebrania i uprowadzenia w lasy jego jeńców, coby ułatwiło było jego dalsze ruchy, a spieszył osobiście do niego, zostawiwszy główną kwaterę w pieczy Hugera, kolegi Pułaskiego pod Sawanną. Z nad rzeki Yadkin przysłał Hugerowi następujący rozkaz: „Skoro przyjdą kompanie pionierów, zostawisz kilku ludzi przy magazynie, kilku przy bagażach, a resztę tutaj przyszlesz. Oświadcz także moje życzenie pułkownikowi Kościuszce, żeby się jak najprędzej ze mną złączył.“

Ostrożność Greene'a zbawiła Morgana, który wtedy liczył głównie na nogi swych żołnierzy, i forsownemi marszami uchodził do brodu w Catawba. Przebył go późno dn. 28 stycznia. W godzinę potem stanął nad nim Cornvallis. Słońce zachodziło właśnie, więc lord odłożył przeprawę do jutra, ale w nocy spadła ulewa i rzeka wezbrała, co pozwoliło wytchnąć nieco Amerykanom. Greene był już objął komendę i próbował bronić przeprawy, ale jazda angielska przepłynęła rzekę i zmusiła go do prędkiej rejterady w kierunku rzeki Yadkin, nad którą stanął dnia 2 lutego, mając wciąż Cornwallisa na karku. Lord zacierał ręce na widok wieczornej pozycyi Amerykan. Za nim płynęła głęboka i jak się zdawało nieprzebyta rzeka, przed nim roił się las pąsowemi batalionami. Nazajutrz muszą kapitulować — myślał sobie. Jakież było jego rozczarowanie, kiedy ich zobaczył o świcie, biwuakujących sobie wygodnie po za wodą, podczas gdy Kościuszko uwiązywał promy, w których ich uwiózł z wczorajszej matni. Zbudował on te promy w kilku dniach, na drodze odwrotu Greene'a.

Lord Cornwallis zyskał sobie reputacyę najlepszego generała angielskiego w owej wojnie, a tej sławy nie odebrały mu później klęski, które go zmusiły do podpisania kapitulacyi w Yorktown. Widząc Greene'a za rzeką, oglądnął się zaraz za śrdkami przeprawy. W dwa dni później znalazł bród, którym przeprawił swą dywizyę na północny brzeg, poczem zaczął szereg zręcznych manewrów, celem odcięcia Greene'a od jego podstawy operacyjnej, od Wirginii. D. 9go lutego zajął Guildford, miasto o 25 mil ang. od pozycyi Amerykan oddalone.

Greene zwołał radę wojenną, która powzięła uchwałę, że milicya amerykańska nie mogłaby się mierzyć z wojskiem angielskiem; tedy nic nie pozostawało do zrobienia, jak się cofnąć do przyjaznej i obfitej Wirginii, po za wielką rzekę Dan. Było łatwiej uchwalić niż wykonać ten odwrót przez kraj 140 mil ang. szeroki. Greene zaczął go d. 9go lutego, a Cornwallis puścił się za nim po cięciwie łuku zakreślanego przez Amerykan. Wkrótce zaczęła jego przednia straż maszerować prawie równolegle z tylną strażą tam tej armji i co dzień zachodziły potyczki. Tylko nadludzka czynność dowódcy Williamsa zbawiła tylną straż powstańców od zniszczenia. Drogi były złe i grząskie, dnie pochmurne, noce zimne i dżdżyste, trudności marszu nieopisane. Żadna strona nie chciała sobie pozwolić tyle wytchnienia, żeby jedzenie ugotować. Zaprawdę, trudnoby było osądzić, której z nich należał się prym pochwały za pospiech i porządek w marszu, oraz za zręczność w manewrach. Ten pamiętny odwrót Greene'a tworzy jedną z najpiękniejszych kart w historyi całej kampanii.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

berlińskiego i że wreszcie, jeśli w ogóle jakie mocarstwo wielki wpływ na te sprawy wywierało, były niem niezawodnie Niemcy. Francya nie ma specyalnych interesów w Grecyi; jest tylko przejęta ideami powszechnej równowagi i cywilizacyi. Nie może też skutkiem tego stanąć w opozycyi ani do Austro-Węgier ani też do Niemiec. Francya pragnie tylko działać w zgodzie z Europą i z umiarkowaniem. Na to godzą się wszyscy we Francyi; wszystkie partye oświadczają: Precz z zbrojną interwencyą, któraby mogła doprowadzić do wojny. Tak się też zapatrują na sprawę mężowie, którzy stoją u steru. Zresztą mamy tu obecnie ferye. Parlament nie obraduje i nie zdaje się, aby został wkrótce zwołany. Bez parlamentu nie zapadnie też żadna ważna uchwała. W dodatku pan Freycinet zamierza na czas dłuższy wyjechać do Spaa. W Atenach ponowiono w ostatnich dniach rady zalecające umiarkowanie i roztropność. Rady te znalazły posłuch u króla Jerzego, to też w przygotowaniach Grecyi należy tylko upatrywać kroki prewencyjne. Missya generała Thomassin została odroczona, ale nie zdaje się być zaniechaną. Nie ulega zatem wątpliwości, że polityka francuska zamierza jedynie do celów pokojowych. Niestety, odrzucając żądania mocarstw, stworzyła Porta nowe trudności. W obecnej chwili gabinety przystępują do wymiany swoich zapatrywań, w których oczywiście pod niejednym względem różnią się między sobą. Kwestya grecka stoi w pewnym związku z kwestyą czarnogórską, od której nie można jej odłączyć. Porta twierdzi, że jest w stanie przeprowadzić konwencyę Cortiego; dotąd nie wręczono jej jeszcze ultimatum. (Według ostatnich wiadomości ultimatum takie zostało już wręczone rządowi tureckiemu *Red.*) Jeśli się uda Porcie wprowadzić w wykonanie wspomniaňą konwencyę, to nie przyjdzie do demonstracyi flot przed Dulcigno i w takim razie trzeba będzie wynaleść osobny środek akcyi w kwestyi greckiej. Jeśli się jednak Porcie nie uda wykonać konwencyi Cortiego, na co trzeba być przygotowanym, w takim razie zarządzonoby demonstracyę flot przed Dulcigno, a następnie w zatoce Arta. W sprawie demonstracyi flot musiałyby się jeszcze mocarstwa ułożyć co do niektórych szczegółów. Odpowiedź turecka jest pod pewnym względem dość zręcznie zredagowana, ale ma także słabe strony. Jeśli p. Waddington ustąpił w kwestyi Janiny, uczynił to jedynie z powodu trudności, na które napotkał w Londynie, które jednak dzisiaj już nie istnieją. To też powinna była Porta zgodzić się wtenczas na propozycye francuskie. Jeśli zas dzisiaj Porta nie przyjmie proponowanej granicy, to w przyszłości sytuacya jeszcze bardziej może się pogorszyć. Jakkolwiek się rzeczy mają, Europa powzięła już stanowcze postanowienie. Argumentów o defenzywnej granicy, której się domaga Porta, nie trzeba brać na seryo; takiego samego argumentu użyła Porta wobec Czarnogóry. Czyż państwo ottomańskie nie czuje się już dość silnem, aby jakiekolwiek będą jego granice, odeprzeć ewentualne napady Greków i Czarnogorców? Grecya nie zagraża Turcyi; podczas ostatniej wojny zachowała się zupełnie spokojnie. Dzisiejsza generacya grecka nie odznacza się bynajmniej wojowniczem usposobieniem. Grecy pracują, co prawda gorliwie nad rozwojem swojego plemienia ale tylko za pomocą pokojowych środków, mianowicie przez naukę, handel i politykę. Turcya co do swoich własnych interesów oddaje się illuzyi. Trudno przecież twierdzić, że działa w swoim interesie, zrywając otwarcie z Czarnogórą, z Grecyą, z Bułgarami i ostatecznie z całą Europą! Łatwo też pojąć gniew Gladstona. Można jednak się spodziewać, że *premier* angielski zanim powęźmie stanowczą decyzyę, rozważy sobie jeszcze gruntownie całą sprawę, zwłaszcza gdy się przekona, że Europa a specyalnie Francya nie mają ochoty uciec się do środkow gwałtownych".

(Armia grecka).

Korespondent *Wiener All. Ztg.* donosi z Aten: Rząd nasz czyni na wielką skalę przygotowania do zbrojnego zajęcia przyznanych nam obszarów tureckich. Pod broń powołano 25 batalionów piechoty liniowej; każdy batalion składa się z 4 kompanij po 250 ludzi, a rząd ma zamiar przez przyjęcie licznie zgłaszających się ochotników pomnożyć liczbę batalionów do 30. W takim razie miałaby Grecya około 30.000 piechoty regularnej; a że kadry do utworzenia pięciu nowych batalionów wziętoby z istniejących już 25 batalionów, nie należy więc wątpić, że te nowe bataliony stanęłyby na równi z dawnemi pod względem wojskowego wykształcenia. Prócz tego powołano pod broń 11 batalionów strzelców górskich, wyborowych żołnierzy, których dzielność jest wyższa nad wszelkie pochwały i którzy u nas zajmują takie same stanowisko jak bersaglierzy w armii włoskiej. Odznaczają się oni przedewszystkiem wielką wytrwałością w marszu; tak na przykład jeden z tutejszych batalionów zrobił w jednym dniu 56 kilometrów, a wieczorem wziął udział w zabawie z tańcami. Przez wcielenie do tych batalionów 4000 ochotników, utworzy rząd z nadliczbowych żołnierzy cztery nowe bataliony, co znowu przysporzy Grecyi ogółem 5.000 wybornej piechoty. Do tego doliczyć należy 5 batalionów strzelców pogranicznych. Jestto również wojsko wyborne, składające się z dobrze wyćwiczonych kadr i ochotników; liczy ono 5000 ludzi. Możnaby ich porównać z strzelcami alpejskimi. Ogólna suma piechoty wynosi tedy 50 batalionów, czyli 50 000 ludzi, z ktorych wprawdzie tylko jedna trzecia część jest zorganizowaną, reszta zaś zostanie zorganizowaną do końca sierpnia. Konnica nasza, licząca obecnie 845 ludzi, przez przyjęcie ochotników, którzy w ostatnich latach służyli przy tej broni, liczyć będzie 2000, a ewentualnie 2500 ludzi i podzieloną będzie na 5 pułków. Konnica jest więc naszą słabą stroną; nie ma to jednak wielkiego znaczenia wobec konfiguracyi terenu, który nie dozwala rozwijać konnicy w większej liczbie; do służby zaś podjazdowej i rekonesansowej wystarczy 2500 koni. Znaczne postępy zrobiła nasza artylerya, która jeszcze przed 4 laty miała 48 lichych dział, a teraz ma ich 192. pomiędzy któremi jest 140 dział Kruppa. Tworzy ona 2 pułki po 2500 ludzi. Oddziały techniczne liczą teraz 2000 ludzi, ale z powodu złych dróg ma liczba ich być pomnożoną o 1000. Bez pociągów, których brak jest najsłabszą stroną naszej organizacyi i bez korpusu sanitarnego, liczyłaby tedy nasza regularna armia po koniec sierpnia przeszło 60.000 ludzi, do których doliczyć należy jeszcze 2500 żandarmów. Ponieważ liczba zgłaszających się ochotników może po koniec sierpnia dojść do poważnej cyfry 25.000 ludzi, przeto można przypuścić, że armia okupacyjna wkraczająca do Tessalii i Epiru liczyć będzie około 70.000 ludzi i 192 działa. W kraju pozostanie jeszcze rezerwa, licząca 140.000 ludzi, ale tylko połowa tej gwardyi narodowej jest uzbrojoną i wojskowo wykształconą. Batalion podoficerów, liczący 600 ludzi zostanie rozwiązany, a podoficerowie zostaną przydzieleni do nowych batalionów armii okupacyjnej, która na tem zyska oczywiście niemało. Piechota, która wyruszy do Tessalii i Epiru zostanie uzbrojoną w karabiny francuskie nowego systemu Gras'a. Zapasowe karabiny, przechowane w arsenałach, w liczbie około 20.000 sztuk, zostaną rozdzielone pomiędzy najlepszych strzelców gwardyi narodowej, poczem ta gwardya zostanie przydzieloną do rezerwy i ewentualnie wysłaną będzie do Tessalii dla wzmocnienia armii okupacyjnej. Mamy także 40 milionów nabojów, tak, że w pierwszej chwili nie zabraknie nam amunicyi. Codziennie wyrabiają nadto w arsenałach kilka tysięcy nabojów. Każdy żołnierz piechoty będzie miał w pierwszej chwili kampanii 1200 nabojów. Reszta gwardyi narodowej jest uzbrojoną w karabiny systemu Minié."

(Liga macedońska).

Z Ruszczuku pisze sprawozdawca *Polit. Corresp.*: „Jako nowość z Macedonii mogę wam donieść, że w Perun-Planina utworzyła się zbrojna liga pod następującą nazwą: Liga Macedońsko-bułgarska — wolność lub śmierć! która liczy już kilka tysięcy ludzi. Naczelnikiem ligi jest pewien Bułgar, który pod swojemi rozkazami ma 10 wojewodów, instruktora i szefa sztabu generalnego. Rada wojenna, składająca się z naczelnika ligi, szefa sztabu generalnego i trzech wojewodów, tworzy prowizoryczny rząd Macedonii. Ta rada wypracowała już statut organiczny dla Macedonii, który ma być podstawą organizacyi państwa. Szef sztabu generalnego, rodowity Kroat, który jest duszą ligi, wypracował instrukcyę, według której powstanie ma być zorganizowane. Instrukcya ta ma dwie części: organizacyjną i taktyczną; ta ostatnia przepisuje całkiem nową taktykę dla wojny podjazdowej. Przed kilku dniami liga macedońska w imieniu swojego narodu wysłała memoryał do mocarstw podpisanych na traktacie berlińskim i do międzynarodowej komisyi w Stambule. Memoryał ten brzmi: „Nie przesadna ambicya, lecz sroga tyrania i codziennie powtarzające się okrucieństwa ze strony naszych odwiecznych ciemiężycieli, Turków, popełniane na nas Macedończykach, na wstyd i hańbę ucywilizowanej Europy, są powodem, że chwyciliśmy za broń i powzięliśmy rozpaczliwe postanowienie, albo odzyskać wolność, albo też zginąć z bronią w ręku. Z tego rozpacznego postanowienia może Europa przekonać się, jak strasznem jest nasze położenie. Poświęciliśmy nasze ojczyste zagony, naszych ojców i matki, nasze dzieci i żony, ażeby walczyć za złotą wolność, bo byt nasz pod rządami tureckiemi stał się nieznośnym. W tym celu, w naszych, wiecznie śniegiem pokrytych górach i lasach, które są miejscem naszego zebrania, naszą kryjówką, przysięgliśmy naszym tyranom w obliczu nieba okropną zemstą, przysięgliśmy, że prowadzić będziemy przeciw nim wojnę tak okrutną, jakiej dotychczas nie prowadził jeszcze żaden naród przeciw drugiemu i jakiej przykładu nie podają dotychczas dzieje. Ponieważ jednak dowiedzieliśmy się, że właśnie teraz reprezentanci mocarstw europejskich naradzają się w Berlinie nad polepszeniem doli narodów chrześciańskich w Turcyi, przeto liga macedońsko-bułgarska *Sloboda ili Smrt*, w imieniu narodu macedońskiego, liczącego 800.000 dusz a przewyższającego liczebnie żywioł turecki i grecki o 10 procent, postanowiła przed rozpoczęciem wojny eksterminacyjnej, odwołać się do Europy, z prośbą, aby Macedonii nadała autonomię taką, jaką posiada już wschodnia Rumelia. Europa przychylając się do naszej prośby, opartej na słuszności i ludzkości, spełniałby tylko akt sprawiedliwości i uwolniłaby z największego jarzma lud, z pośród którego wyszedł Aleksander Wielki i inni bohaterowie, z drugiej zaś strony nie ciężyłaby na niej odpowiedzialność, że wydała na pastwę cały naród. Bo jeżeli Europa nie wysłucha naszej prośby, naówczas wybuchnie w Macedonii okropna wojna domowa, która zniszczy naród i kraj." W dalszym ciągu liga uprasza Europę o wysłanie do Macedonji bezstronnej komisyi, któraby skonstatowała, że w tym kraju mieszka wyłącznie ludność bułgarsko-macedońska, a wreszcie tak kończy: „My podpisani naczelnicy ligi macedońsko-bułgarskiej dajemy Europie słowo honoru, że dopóty nie rozpoczniemy wojny z Turcyą, dopóki Europa nie wyda swojego werdyktu; potem zaś „Smierć albo wolność!"

KRONIKA

— **Najj. Pan** pozwolił sekretarzowi ministeryalnemu Michałowi **Newlińskiemu** przyjąć i nosić krzyż oficerski gwiazdy rumuńskiej i francuzką dekoracyę akademicką jako *officier de l'instruction publique*.

= **Najj. Pan** raczył najłaskawiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Spytkowice w powiecie myślenickim 100 zł. zapomogi na budowę szkoły.

= **Przygotowania do przyjęcia** Najj. Pana już się na dobre rozpoczęły w Krakowie. *Czas* donosi, że w pałacu hr. Artura Potockiego postępują raźnie przygotowawcze prace. Pełno robotników zajętych codziennie. Wydobyto przepyszne i wielkiej wartości obicia, zakupione niegdyś przez hr. Artura Potockiego, dziada obecnego właściciela, po cesarzu Napoleonie I, i niemi ustrojone być mają ściany apartamentów, które Monarcha zamieszka. Odpowiednie tym obiciom meble w stylu *du premier empire* ustawione będą w tych apartamentach. W sklepach czynią przygotowania strojów narodowych oraz inne na przyjęcie Najj. Pana w Krakowie, którego kulminacyjnym punktem będzie wielki bal w Sukiennicach. Bal ten powinien stać się historycznym, mówi *Czas*, a wiemy, że każdy przyłoży się do tego, aby został pamiętnym w dziejach naszego kraju i miasta. Nie wątpimy, że panie lwowskie oraz ze wschodniej części kraju przybędą licznie na ten bal, jak wiemy, że panie krakowskie i z okolicy pospieszą na uroczystości lwowskie. Nikt się tu nie da wyprzedzić a wszyscy o lepsze iść będą, bo nietylko obowiązek ale i uczucie najserdeczniejsze będzie w grze.

= **Wypadek na kolei.** Dyrekcya ruchu kolei Karola Ludwika otrzymała od kolei północnej Cesarza Ferdynanda następujące telegraficzne uwiadomienie: W skutek zawalenia się mostu na Ostrawicy pomiędzy Hruszawą a Ostrawą wszelki ruch kolejowy na tej przestrzeni przerwany. Przesiadanie się podróżnych w tem miejscu jest na razie niemożliwe.

= **Henryk Siemiradzki** w podróży swojej do Zakopanego witany był prawie w każdej znaczniejszej miejscowości serdecznemi owacyami, które dowodzą, ile sympatyi zjednał sobie znakomity mistrz polski w kraju, któremu wspaniale darował swoje sławne dzieło *Żywe pochodnie Nerona*. Dnia 1 b. m. Siemiradzki przybył do Nowego Targu, który na jego przyjęcie wzniósł dwa łuki tryumfalne. Przed miastem powitała artystę banderya konna złożona z ośmiu górali z chorągiewkami; i przy łuku tryumfalnym powitała go reprezentacya miasta a troje dziewczątek w bieli obsypało go kwiatami. Wieczorem odbyła się na cześć gościa uczta w hotelu Herza. W Zakopanem gotowano się także na uroczyste przyjęcie Siemiradzkiego.

(*k*) **Niezapamiętana burza** srożyła się wczoraj nad Lwowem. Od kilku już dni przy nader niskim stanie barometru byliśmy przygnieceni nieznośną dusznością, która nic dobrego nie wróżyła... Jakoż w nocy na wczoraj nastąpił pierwszy skutek wielkiej depressyi powietrza. Nocna ta burza była widocznie tylko przygrywką do wielkiego koncertu żywiołów, którego świadkami byliśmy wczoraj po południu. Po godzinie 3 niezbyt gwałtowny wiatr wschodni napędził nad miasto nawał czarnych chmur, z których spadło więcej może piorunów, niż deszczu; o ile jednak mogliśmy się dowiedzieć dotych zas, szkody nie zrządziły te pioruny w mieście. Po dziesięcio-minutowej kanonadzie uspokoiło się powietrze zupełnie; nawał chmur idących od wschodu minął zenit miasta, ruch na ulicach zaczął się ożywiać na nowo. Kto atoli miał sposobność ścigać wzrokiem chmury, idące ku zachodowi, ten z pewnością nie odważył się opuścić bezpiecznych ścian swego mieszkania. W chwili bowiem, kiedy na ziemi nawet listek nie ruszył się na drzewie, w górnych warstwach powietrza dokonywał się jakiś okropny przewrot; powietrze, które jakby „zastygło" w mieście, wrzało nad jego wieżami demoniczną walką. Nawał chmur, które gęstniejąc w oczach nabierały szkaradnej barwy żółto-zielonej, zaczął wracać od zachodu i wnet znowu stanął w zenicie miasta, a unoszący go wicher jak furya uderzył zaraz deszczem i gradem o ziemię. Ulice znikały zupełnie w formalnych tumanach wody, która z świstem i szumem zalewała miasto, olbrzymie słupy deszczu niby trąby wodne, toczyły się po ulicach, tak, że komunikacya ustać musiała prawie zupełnie. Trwało to blisko godzinę całą, lecz długo jeszcze po uciszeniu się burzy huczały pioruny, niosąc zapewne klęskę okolicom położonym na wschód od naszego miasta. Od wichru najwięcej oczywiście ucierpiały plantacye, zwłaszcza ogród Miejski i Zamek, jako bardziej niż inne odsłonięte na nawał burzy. Grad zresztą nie był tak wielki, przynajmniej we Lwowie, ażeby można znaczniejszą szkodę złożyć na jego rachunek, co najwięcej dostarczył szklarzom dość roboty. Pełtew wprawdzie nie wystąpiła z brzegów, wiele ulic wszakże jak Sykstuska, Jagiellońska i t. d. chwilowo zamienionych było w formalne rzeki. Zdaje się niestety, że nierównie więcej niż miasto, ucierpiała jego okolica, gdzie właśnie żniwa są na ukończeniu. I tak dowiadujemy się, że między Lwowem a Janowem burza poroznosiła kopy w polu i zamuliła miejscami ziemię orną, że grad zniszczył ogrody i sady, a pioruny wznieciły tu i owdzie pożary.

* **Samobójstwo.** W podwórzu pod l. 15 przy ulicy Wekslarskiej odebrał sobie życie przez powieszenie Benjamin Fallik, tragarz, 30 lat liczący wyznania mojżeszowego, żonaty.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono panu K. C. z pomieszkania pod l. 9 na Bogdanówce drewnianą kasetkę powleczoną ciemno-bronzowym safianem a wewnątrz wyłożoną fioletowym aksamitem, w której znajdowały się przedmioty srebra oznaczone literami L. O. a mianowicie: 4 srebrne łyżki, 6 noży i 6 widelców ze srebrnemi trzonkami, 6 mniejszych noży i 6 małych widelców ze srebrnemi trzonkami, srebrna chochla i srebrna chochelka, duży nóż ze srebrnem trzonkiem, srebrna cukierniczka, złoty zegarek kieszonkowy, cylinder z pojedynczą kowertą, pugilares z zielonej skórki z kwotą 2 zł. i scyzoryk z 2 ostrzami i trybuszonem. — Panu B. N. i B. S. ze strychu pod l. 11 na Bogdanówce, zimowy czarny surdut, palto damskie, kożuszek, 5 wełnianych spodnic, 4 białe spodnice, 1 czerwoną perkalową spodnicę, 4 spedniczki dziecinne, 16 mężkich koszul, 5 koszul kobiecych i inną bieliznę.—Pani H. M. z pomieszkania przy ulicy Młynarskiej mosiężny pająk na 6 świec, 2 mosiężne stołowe lichtarze i 2 mosiężne lichtarze ścienne. Panu M. E. z pomieszkania w Złoczowie 620 zł. w banknotach i srebrny zegarek. O tę ostatnią kradzież podejrzani są dwaj izraelici, którzy umknęli ze Złoczowa w kierunku Lwowa. — Pan W. M. zgubił w drodze z ulicy Halickiej na plac Bernardyński złoty medalion, na którym z jednej strony wyryte były litery W. M. a na drugiej głowa rycerza z perłowej macicy; pan R. O. weksel na 50 zł. akceptowany przez Henryka Lazarowicza i Alfreda Lukier. — Około godziny 11 w nocy znaleziono na ulicy obok nowej tandety zwłoki żebraczki niewiadomego nazwiska, która, jak lekarze orzekli, zmarła nagle w skutek opilstwa.

— **Marszałek Mac-Mahon,** były prezydent Francyi, przybył w tych dniach do cieplic Trenczyńskich, gdzie dłuższy czas zabawić zamierza.

— **Listem gończym** policyi berlińskiej ścigany jest niejaki Franciszek Wernicke, który dopuścił się w jednym z banków berlińskich sprzeniewierzenia sumy 15.000 rubli w banknotach storublowych.

— **W przystępie melancholii** odebrał sobie w tych dniach życie adjutant przyboczny króla bawarskiego, br Varicourt. Samobójstwa dopuścił się w Oldenburgu.

— **Okropny wypadek** zdarzył się w zeszłą niedzielę podczas tłumnego zjazdu ludności z okazyi poświęcenia kościoła w Weiherschneidbach pod Triesbach. Czterdzieście osób zachorowało wśród wszelkich oznak otrucia, a z tych 3 umarły wkrótce. Zdaje się, że trucizna była w chlebie.

— **Słynny podróżnik** szwedzki, profesor Nordenskjöld, zamierza w r. 1882 przedsięwziąć nową wyprawę na Północ, dla zbadania głównie grupy wysp Nowosyberyjskich. Nordenskjöld chce jechać lądem aż do rzeki Leny, gdzie pewien inżynier norwezki ma zbudować osobny statek, na którym puści się w dalszą podróż. Znakomity podróżnik jest zdania, że morze Lodowate bywa co rok dostępne

dla okrętów, potrzeba tylko koniecznie wprzód zbadać brzegi morskie i głębokość wody.

— **Dzielni żeglarze.** Mały amerykański statek żaglowy *Little Western*, z dwoma tylko żeglarzami na pokładzie, po przygód pełnej i z największemi uciążliwościami połączonej podróży od wybrzeży amerykańskich pod Gloucester (Massachusetts) przebył szczęśliwie Atlantyk i dnia 28 lipca rano przybił do portu londyńskiego. Dzielni dwaj żeglarze, nazwiskiem Thomas i Norman, byli 43 dni na morzu w swojej „łupinie“ i znieśli wszelkie trudy bez najmniejszego szwanku na zdrowiu. Opowiadają, że najcięższą mieli przeprawę dnia 25 lipca, ogromna fala bowiem omal nie przewróciła ich łodzi, która ma zaledwie 16½ stopy długości a 6½ głębokości, przy 2½ stopowem zanurzeniu pod wodę. Od wypadku mieli z sobą na pokładzie drugą łódź, jeszcze mniejszą.

— **Straszliwa burza** srożyła się w tych dniach nad południowemi dzielnicami Warszawy i ich okolicą Grad zrządził w zasiewach i ogrodach niezmierną szkodę, a dochodził wielkości dużych orzechów. Burza łamała drzewa, unosiła wagony z dworca kolei wiedeńskiej, przyczem wiele osób zostało uszkodzonych, a jedna zabita, i ogromne spustoszenia zrządziła na tym dworcu w magazynach towarowych. Niektóre wagony wyparte zostały z szyn i przewrócone. Nawałnica, która trwała wszystkiego 20 minut była do tego stopnia lokalną, że w najbliższem sąsiedztwie nawiedzonego klęską obszaru nie wiedziano nic o szalejących tuż obok żywiołach. I tak, gdy n. p. łazienki i ogród botaniczny mocno ucierpiały od gradu, który zniszczył tam wszystkie rośliny kwiatowe, połamał drzewa, powybijał mnóstwo szyb w obserwatoryum astronomicznem i pałacu łazienkowskim, i na drugi dzień jeszcze pomimo gorąca leżał warstwą pół łokcia grubą — to na sąsiednim placu nie było ani śladu ziarn gradowych. Woda miejscami pozalewała ulice i uniosła mostki. W Ochocie, za rogatkami jerozolimskiemi, wicher wywrócił kilkanaście budynków i powyrywał wiele drzew z korzeniami. Przerwał też w kilku miejscach komunikacyę telegraficzną. — Gwałtowne nawalnice z gradem spustoszyły w tych dniach także wiele okolic Bukowiny.

— **Trzęsienie ziemi w Azyi** Mniejszej. Z Konstantynopola donosi depesza telegraficzna: Urzędowe doniesienia o trzęsieniu ziemi, które dnia 29 lipca nawiedziło Smyrnę, stwierdzają, że zawaliła się znaczna liczba domów i murów. Straty w ludziach nie są jeszcze sprawdzone. Trzęsienie rozciągało się na wielką część wilajetu Aidińskiego oraz na wyspy Samos, Kassaba, Aivali, Metelin i Chio. W Menemenie runęła moszea i łaźnia turecka.

— **Motywa ułaskawienia** byłego posła chińskiego Czung-Chou, który za zawarcie z Rossyą układu o Kuldżę został był, jak wiadomo, na śmierć skazany, są wielce oryginalne... Cesarzowa regentka mianowicie napisała własnoręcznie na akcie ułaskawienia te słowa: „Czung Chou jest bydlęciem, które nie wiedziało co czyni, przeto darowuję mu życie.“

— **Rozbójnicy morscy** usiłowali w zeszłym tygodniu przy wybrzeżach wyspy Rhodus ograbić okręt angielski *Isabel*. Turecka łódź kanonierska puściła się w pogoń za korsarzami

— **Bandyci w Neapolitańskiem.** Niektóre dzienniki włoskie, rozpuściły były pogłoskę o nowym zamachu na króla włoskiego, kiedy tenże jechał na obchód imienin swej małżonki do Neapolu. Pogłoska ta jest całkiem bezzasadną i wywołana została rozporządzeniami, wydanemi przez prefekta Beneventu, z powodu uwijającej się w okolicach Montecassino bandy zbójcy Giordana. Banda Tiburzego już została rozproszona i sam herszt wzięty fortelem do niewoli, ale bandyta Giordano trudniejszy jest do pojmania. Wojsko oblega go obecnie w wąwozach góry Matesa, na drodze do Neaoplu, ale herszt i jego podwładni, zredukowani już do kilku, schwytać się nie dają. Prefekt Beneventu lękał się tedy, ażeby nie napadli na pociąg królewski, i ztąd ostrożności, z których urosła pogłoska o zamach na życie króla.

— **Wspaniały widok** przedstawiał Neapol wieczorem dnia 20go lipca. Z powodu imienin królowej włoskiej cudowne było oświetlenie pałacu i parku Capodimonte, gdzie mieszkała królowa. Park oświetlony był elektrycznem światłem, 200 amatorów grało serenadę pod dyrekcyą znanego maestra De Giosa, a muzyka ta wykonana była z niezrównaną biegłością i artyzmem południowych Włoch. Przeszło 3000 osób uzyskało za biletami wstęp do parku. Za sztachetami zaś i na drodze prowadzącej do Capodimonte stało przeszło 100.000 ciekawych. Ale piękniejszem jeszcze oświetleniem tak uroczego widowiska i tak przepysznego koncertu był księżyc w pełni zawisły nad Wezuwiuszem, ów księżyc partenopejski, który powszechnie uznano za jaśniejszy od londyńskiego słońca. Był to wieczór czarownej, niewysłowionej piękności, o której mogą mieć pojęcie ci tylko, którzy byli w Neapolu, ale nie w zimie, bo zima jest najgorszą do zwiedzania Włoch, tak jak lato jest najwłaściwszem. Zimą bowiem zawsze prawie deszcz tutaj pada, a krajobraz nie ma tak jaskrawych kolorów, przysłowiowe lazury nie są niepokalane jak teraz. Po uroczej tej serenadzie królestwo oboje opuścili Neapol i wrócili do Rzymu, zkąd znowu jutro rano wyjeżdżają do Turynu.

— **Lakier fosforyzujący.** W Anglii niedawno z powodzeniem dokonano próby malowania wnętrza wagonów lakierem pomysłu Belmaina, który posiada tę własność, że świeci w ciemności. Dziennik *Railway News* opowiada, że dla doświadczenia użyto wagonu pierwszej klasy. Za dnia lakier fosforujący prawie wcale nie jest widoczny, ale pochłania światło dzienne, które oddaje, gdy wagon stanie w ciemności. Z początku fosforescencya lakierowanych ścian wydaje się bardzo słabą, dopóki wzrok pasażerów z nią się nie oswoi, ale następnie wagon wydaje się tak oświetlonym, że łatwo rozróżnić można rysy tawarzyszy podróży i godzinę na zegarku. Zdaniem kompetentnych dla pociągów odbywających długą padróż po drogach, które posiadają wiele tunelów, lakier Belmaina może być o tyle użyteczny, że pozwoli się obywać bez nafty lub gazu. Chodzi jeszcze tylko o to, czy podczas dni pochmurnych fosforescencya jego okaże się wystarczającą. Wynalazek Belmaina zresztą może być jeszcze rozwinięty, w każdym więc razie rokować mu można wielką przyszłość.

OSTATNIA POCZTA

Na odbytem wczoraj w Wydziale krajowym posiedzeniu komitetu centralnego dla przyjęciu Najj. Pana byli obecni prócz Reprezentantów Rządu JE. P. Namiestnika hr. Alfreda Potockiego, JJWW. Wiceprezydenta c. k. Namiestnictwa Zaleskiego i Radcy dworu Löbla, JE Marszałek Ludwik hr. Wodzicki i następujący członkowie: Zygmunt Augustynowicz, Dawid Abrahamowicz, hr. Władysław Badeni, dr. Jan Gnoiński, ks. Infułat Morawski, ks. Biskup Sembratowicz, Henryk Rodakowski i dr. Wernicki. Znany już program podróży Najj. Pana był przedmiotem bliższego omówienia w szczegółach, odnoszących się głównie do przyjęcia we Lwowie, mianowicie pod względem ustawienia korporacyi po drodze w dzień wjazdu Najj. Pana do Lwowa, wydania odezwy do mieszkańców przy ulicach, któremi wjazd będzie się odbywać, by przybrali stosownie do uroczystości domy, w przedmiocie utworzenia straży obywatelskiej, któraby czuwała nad utrzymaniem ładu i porządku podczas uroczystości, w sprawie przedstawienia galowego w teatrze, wreszcie w sprawach balu, jaki miasto da w dniu 12 września.

Do dziennika *Standard* donoszą z Aten, że dekret nakazujący mobilizacyę armii greckiej został już podpisany przez króla; ogłoszenie tego dekretu zostało jednak wstrzymane pod naciskiem mocarstw. Tymczasem mieszkańcy okręgów, które Grecya spodziewa się uzyskać, dają do zrozumienia, że rząd grecki nie będzie mógł liczyć na pomoc z ich strony, jeżeli szybko nie rozpocznie działalności.

Dotychczas wiadomym jest rezultat 1350 wyborów do rad generalnych francuskich. Republikanie zyskali 236 krzeseł. Ks. Napoleon nie został wybrany Stronnictwo Dufaure'a poniosło porażkę. Kandydatury intransygentów (nieprzejednanych) po większej części nie miały powodzenia.

Oficyalne głosy niemieckich dzienników prowincyonalnych przedstawiają zjazd monarchów w Ischl jako rzecz konwencyonalnej grzeczności, której niesłusznem byłoby przypisywać jakiekolwiek inne znaczenie polityczne, oprócz ponownego stwierdzenia przyjaznych stosunków pomiędzy Austryą i Niemcami, oraz monarchami tych dwóch państw. Z powodu zapowiedzianego jednoczesnego przyjazdu do Ischl książąt serbskiego i rumuńskiego pojawiają się w dziennikach rozmaite kombinacye. Między innemi podróż księcia Karola rumuńskiego stawianą jest w związku z bytnością w Bukareszcie i w zamku Sinai posła austryackiego przy dworze tureckim, br. Calice. Domysły te, jak pisze *Allg Augsb. Zeitung* nie mają innej podstawy, prócz tej, jaką im daje ogólna sytuacya, im bowiem z wypadków w Bułgaryi wyraźniej się okazuje, że należy być przygotowanym na otwarty wybuch wielko-bułgarskiego ruchu, który przedewszystkiem musiałby dotykać krajów sąsiednich, to jest Serbii i Rumunii, tem naturalniejszem jest, że książęta serbski i rumuński zwracają wzrok ku Austryi, która jedynie stanowić może dla nich potrzebny punkt oparcia. Myśl podobną wypowiedzieliśmy we wczorajszym artykule wstępnym.

Ciekawy i nie bez zasadniczego znaczenia proces zajmuje obecnie opinię i prasę petersburgską. Kazimierz hr. Młodecki oficer gwardyi kawaleryi, Polak, który przed ośmnastu laty z Petersburga za urlopem wyjechał za granicę, a po wybuchu powstania w r. 1863 nie powrócił do kraju, oskarżonym został o polityczne spiski przeciw państwu a następnie skazanym zaocznie na Sybir i konfiskatę majątku. Młodecki wytoczył obecnie fiskusowi rossyjskiemu proces o zwrot skonfiskowanego majątku. *Gołos* zamieszcza w tej sprawie dłuższy artykuł, w którym dowodzi, że *a priori* dobra Młodeckiego nie powinny były być ani skonfiskowane ani sprzedane, gdyż skazanym został na zesłanie na Sybir bez utraty praw do swej własności. Powtóre wedle prawa z 11 maja 1873 niezlikwidowane dotąd dobra powinny być zwrócone swym właścicielom. Ministerstwo dóbr państwa przeto dopuściło się podwójnego przekroczenia prawa. W r. 1875 został Młodecki ułaskawionym, ale dóbr mu nie zwrócono i dlatego procesował się dalej. Jeżeli złożone przez Młodeckiego liczne dowody są uzasadnione, powinny, stosownie do brzmienia prawa, zwrócone mu być jego dobra, inaczej bowiem zajdzie naruszenie prawa w najwyższej instancyi; takie naruszenie prawa oddziałałoby bardzo szkodliwie na całą publiczność, któraby straciłaby całe zaufanie do sądów. Pożądaną jest tedy rzeczą, aby sprawa Młodeckiego jak najspieszniej i jak najsprawiedliwiej była rozstrzygniętą, gdyż cała Rossya z żywym interesem bierze udział w tym procesie. *Deutsche Correspondenz* dodaje od siebie, że wedle jej informacyj sprawa Młodeckiego popierana gorąco przez ministra wojny, rozstrzygniętą została w komitecie ministrów 7 głosami przeciw 5 na niekorzyść Młodeckiego, lecz przypuszczają, iż car w drodze łaski przywróci Młodeckiemu wszystkie jego dawniejsze prawa i posiadłości. Dobra, o które chodzi, nabył jenerał Nazimow, blizki krewny prezesa komitetu ministrów Wałujewa.

Niebawem rozpoczną się w Rossyi trzy polityczne procesa przeciw osobom aresztowanym przy znalezieniu przez policyę trzech tajnych drukarń pism rewolucyjnych: *Narodnaja Wola*, *Czornyj Pieredieł* i *Raboczaja Zorja*. Dwa pierwsze procesa toczyć się będą razem. Głównymi oskarżonymi w pierwszym procesie są: Buch czyli Liszenko, w którego mieszkaniu znaleziono drukarnię, dalej kochanka jego Iwanowa, żyd Zuckermann i służąca. Nie potwierdza się wiadomość rozpowszechniona początkowo, jakoby Deutsch, który zastrzelił się przy znalezieniu przez policyę tajnej drukarni, był głównym przywódzcą rossyjskich socyalistów. W procesie przeciw osobom oskarżonym przy wykryciu drukarni dziennika *Czornyj Pieredieł* zawikłane są trzy osoby, w procesie przeciw *Raboczaja Zorja* 16 osób.

Dziennik *Bohemia* zamieszcza korespondencyę z Berlina w kwestyi wschodniej. Korespondent ten uważa wojnę na półwyspie bałkańskim za nieuniknioną, i sądzi, że mocarstwa miałyby coś ważniejszego do czynienia niż zabawianie się demonstracyą flot. Austrya i Niemcy wskutek wywołanych przez Gladstona zawikłań mogą się znaleść w takiem położeniu, że będą musiały na seryo się upomnieć o wykonanie traktatu berlińskiego, szczególniej zaś Austrya może się ujrzeć zmuszoną wyrzec swoje *Quos ego* wobec zachcianek samoistności południowo-słowiańskich plemion, gdyby miały się skrystalizować w niebezpieczny związek państwowy.

Według wiadomości z Bukaresztu podanych przez *Polit Corresp.* rząd rumuński został zawiadomiony, że w Dobruczy ukazało się kilka band rozbójniczych, które wkroczyły z Bułgaryi i zostają w związku z bandami, które już istniały. Kilku bandytów ujęły władze rumuńskie.

Wiadomości z Konstantynopola każą się spodziewać, że Porta spełni ewentualne życzenie mocarstw i odstąpi Dulcigno Czarnogórcom, wskutek czego demonstracya flot na morzu adryatyckiem okazałaby się niepotrzebną.

Według listu z Konstantynopola do *Polit. Corresp.* co do kwestyi greckiej ogólne jest przekonanie, że pokój jeszcze może być utrzymanym, jeżeli Grecy będą dość rozsądni, aby się wstrzymać od wszelkiej zaczepki, i jeżeli Albańczycy będą umieli nad sobą panować. Należy się jednak obawiać nierozważnego kroku ze strony Albańczyków. Zapewniają, że w ostatnich trzech dniach nadeszły otwarte depesze od przywódców ligi albańskiej do sułtana i Abeddina baszy. W depeszach tych ma być jawnie wypowiedziany zamiar rozpoczęcia kroków nieprzyjacielskich przeciwko Grecyi. Przywódcy proszą sułtana, ażeby dał hasło do zaczęcia akcyi. Według innej korespondencyi tegoż organu, datowanej z Janiny dnia 26 lipca, Albańczycy mają nadzieję, że Porta wspierać ich będzie bronią, amunicyą i dezerterującemi wojskami, chociażby nawet wobec Europy była zmuszoną przyjąć postanowienia konferencyi berlińskiej co do granicy turecko-greckiej. Nadzieję tę opierają na niezwykłej sympatyi sułtana Abdul-Hamida do Albańczyków. Sympatya ta ma być tak wielką, że sułtan otacza się najchętniej adjutantami Albańczykami, nauczył się już dawno po albańsku i mówi tym językiem bardzo płynnie. To usposobienie sułtana podnieca lud i utwierdza w zamiarze stawiania oporu Grekom.

O rozmiarach i doniosłości klęski Anglików w Afganistanie nie ma i dziś jeszcze dokładnych szczegółów. Wicekról donosi z Quettah pod dniem 31 lipca: „Nie otrzymaliśmy bezpośrednich wiadomości od armii naszej w Kandaharze Według doniesień krajowców klęska Burrowsa nie była tak okropna, jak pierwotnie przypuszczano. Ejub-chan zwabił kawaleryę i artyleryę brytyjską w zasadzkę i zadał im bardzo wielkie straty w oficerach i w żołnierzach. Ale i armia Ejuba ucierpiała bardzo Wiadomość ta potrzebuje jeszcze potwierdzenia, jakkolwiek pochodzi z kilku źródeł.“ Inny telegram wicekróla z Simli opiewa: „Od naszych agentów z Quettah nadeszła depesza wysłana w dniu 1 sierpnia. Armia Ejuba-chana nie wyzyskuje naszego odwrotu do Kandaharu; wojska Burrowsa przybyły do tej fortecy.“ Mniej pomyślniej opiewa otrzymana pod dniem 31 lipca z Lahory przez *Daily News* wiadomość, według której Ejub-han spędził wszystkie posterunki angielskie pomiędzy Kandaharem a Chamanem. *Biuro Reutera* otrzymało z Simli pod dniem 1 sierpnia telegram, który stwierdza wiadomość, iż generał Burrows przybył z oddziałem wojska do Kandaharu. Według tego telegramu oczy wszystkich w Indyach są zwrócone na Garneta Wolseleya, a gdyby rząd objawił zamiar przysłania go natychmiast do Indyj, to wiadomość tę przyjęłyby tak koła wojskowe jak i ludność z największym zapałem.

Dziennik *Times* otrzymał szczegóły datowane z Kandaharu dnia 2 b. m.: Wojska Ejuba-chana liczyły 12.000 ludzi i 20 armat. Bitwa miała miejsce dnia 27 lipca rano o 50 mil angielskich za Kandaharem i trwała cztery godziny. Anglicy stracili w zabitych lub zaginionych 20 oficerów i 400 europejskich, oraz 800 krajowych żołnierzy, tudzież pozostawili na polu bitwy trzy armaty.

Pierwszym skutkiem porażki Anglików w Kandaharze na wewnętrzną politykę angielską jest rozdwojenie w łonie partyi liberalnej co do dalszych kroków rządu. Grupa wigów pragnie działać szybko i energicznie, radykalni zaś, którym dziwnym zbiegiem okoliczności sekundują w tej mierze, *Times* gotowymi się zdają wyrzec się wszystkiego, byle tylko uniknąć ofiar. Dziennik Dilkiego *Weekly Dispath* pisze: „Zachodzi obawa, ażeby lord Hartington i jego doradcy nie zbłądzili w chęci zrobienia dobrze, i żeby nie wciągnęli narodu w nowe szaleństwo i może większe jeszcze nieszczęścia. Należy temu o ile podobna przeszkodzić. Z niepokojem patrzymy na usiłowania rządu, ażeby szybko jak najwięcej świeżych pułków do służby indyjskiej przygotować. Jedynie pewnem, godnem nas i politycznie rozumnem zadaniem byłoby raczej, ile się da najwięcej wojsk czy to angielskich czy krajowych, wycofać żywcem z Afganistanu. Niepodobna zupełnie uniewinnić rządu, że ze względu na opaczne wyobrażenia o tak zwanym honorze kraju, prowadził dalej w znacznej części politykę swych poprzedników i przez to porażkę afgańską umożebnił.“ Dalsza postawa Anglii w Afganistanie zależeć zatem będzie od tego, który z tych dwóch kierunków w gabinecie angielskim przeważy.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Budapeszt, 4 sierpnia. Dochody państwa wynosły w pierwszym półroczu 1880 r. o 1,857.859 zł. mniej niż w pierwszem półroczu 1879 r. W pierwszym kwartale różnica była jeszcze większą i wynosiła 3,339.088.

Paryż, 4 sierpnia. Demonstracya flot zdaje się być zaniechaną

w skutek ustępstw Porty w sprawie czarnogórskiej.

Konstantynopol, 4 sierpnia. Midhat basza mianowany gubernatorem w Smyrnie, a tamtejszy gubernator Hamdi basza mianowany gubernatorem Syryi.

Londyn, 4 sierpnia. Telegram Burrowa z Kandaharu zdaje obszernie sprawę z bitwy stoczonej z Ejub chanem. Klęskę Anglików spowodował impetyczny atak jazdy szczepu Ghazi, w skutek czego wojsko indyjskie zostało rozbite i odparte. Anglicy stracili prawie całą amunicyę, 400 karabinów systemu Martini i 700 systemu Snidera, oraz dwa działa dziewięciofuntowe.

Stan Gladstona zadawalający. Gorączka ustaje.

Wiedeń, 5 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Donoszą z Petersburga, że profesor Bunge zgodził się wstąpić do ministeryum finansów tylko pod warunkiem, że bank państwa zostanie zamienionym w bank akcyjny i że będzie emitowaną pożyczka w brzęczącej monecie dla wycofania z obiegu 380 milionów rubli papierowych.

Wiedeń, 5 sierpnia. (*Telegr. pr.*) Donoszą ze Skutari, że Derwisz-pasza zawiadomił komitet ligi albańskiej, iż Porta jest zdecydowaną odstąpić Dulcigno Czarnogórze i w ciągu tygodnia wzmocni garnizon tego miasta o 3.000 ludzi, dla utrzymania spokoju.

Bukareszt, 5 sierpnia. (*Tel. pr.*) Okoliczność, że Boerescu pomimo agitacyi przeciwnych zatrzymuje tekę spraw zagranicznych, uważaną jest za dowód, iż nowy rząd postanowił w kwestyi Wschodniej postępować zgodnie z Austryą i Niemcami.

Paryż, 5 sierpnia. (*Tel. pryw.*) W 31 departamentach, w których dekrety marcowe przeciwko Jezuitom zostały wykonane, republikanie zyskali 100 krzeseł w radach generalnych. Klerykalni przygotowują na d. 31 sierpnia, czyli na dzień zamknięcia szkół jezuickich, wielkie manifestacye.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 4 sierpnia 1880, godzina 1 m. 30. Losy kredytowe 176·25, Węg. akcye kredyt. 254·50, Akcye anglo-austr. 127·50, Akcye banku Union 107·60, Akcye kolei Karola Ludwika 275·—, Akcye kolei północnej 244·—, Akcye kolei południowej 79·75, Akcye kolei Alföld 156·—, Akcye kolei Elżbiety 190·50, Akcye kolei Lwow-Czerniow 165·50, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 145·50, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węg. oblig. państw. w złocie 85·25, Galic. oblig. indemn. 97·50, Losy z r 1864 172·75, Akcye kolei siedmiogrodzkiej 108·75, Akcye banku obrotowego —·—, Losy tureckie 13·50, Akcye kolei węg.-galic. —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Akcye banku związkowego 130·50, Rubel papierowy 1·22¾, Wiedeńskie losy 117·—, Węgierskie losy 112·—, Mark. niemieck. —, Węgierska renta 107·35. Usposobienie słabsze.

Wiedeń, 4 sierpnia 1880, godzina 5 minut 7. Akcye kredytowe —·—, Anglo Austr. —·—, Unionsbank ——, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa, —·—. Renta pap. —.—, Rubel papierowy —.—, Gal. listy zastawne 102·—, Gal. indemizacyjne —·—, Mark niem —·—, Gal. bank rustykalny 102·— Losy z r. 1860 —.—, Napoleonsdor —.— Usposobienie —

Wiedeń, 5 sierpnia 1880, godz. 10 m. 40, Akcye kredytowe 275·—, Anglo-austr. 128·—, Akcye banku Union 108·30 Kolej Kar. Ludw. 275·75. Południowa 80·40, Napoleonsdor 9·35—. Rubel papierowy 1·22¾. Renta pap. —·— Galic bank hip. —·—, Gal. oblig. indemn —·—, Gal. listy zastaw. banku włość. —·—, Losy z r. 1860 —·—, Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z d. 4 sierpnia, Wiedeń: Pszenica 10·75 do 11·50 zł., żyto 9·35 do 9·85 zł., okowita :r. 10.000 litr procent 34·25 do 34·50 zł. — Buda-Peszt: Pszenica 75 klgr. (na jesień) 10·15 do 10·20 zł., rzepak (sierpień — wrzes) 12·50 zł. Berlin: Pszenica żółta (na lipiec—sierpień) 199 —, żyto —·—, spiritus loco 62·20, olej rzepakowy 55·40. Szczecin: Pszenica —, rzepik —— Paryż: mąki 159 klgr. 60·—, olej rzepakowy 72·25, spiritus —·—. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —·—, spiritus —·—, kukurudza —·—. Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński**.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dniaia 5 sierpnia 1880 o godzinie 7 rano.
Barometr 727.4mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy + 15.5°C. Psychrometr wilgotny + 14.0°C. Prężność pary 11.0mm Wilgoć 84%. Zachmurzenie 8. Wiatr W1. Ozon 7.
Temperatura powietrza 12.4°R.
Barometr idzie w górę.
Stan barometru nad poziom morza 751.7mm.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 5 sierpnia 1880.

Hotel Europejski.

Pp. B. br Schwarz z Wiednia T. br. Christiani z Trzciańca. J. Chrząszczewski z Ukrainy. J. Poraj z Pesztu.

Hotel Angielski.

Pp. J. Steinauer z Tarnowa J. Steinauer z Warszawy. W. Buchowiecki z Poluchowa. B. Wierzchlejski z Wierzbowa. R. Soroczyński z Wieczorka.

Hotel George'a

Pp. K. br. Błażowski z Jazłowiec. A. Kuszelewski z Rossyi A. Librowicz z Podwołoczysk. C. Sozański z Kornalowic. F. Herman z Odenberga.

Hotel Warszawski.

Pp. J. Madejewski z Podhorodyszcza. K. Majewski z Taurowa. E. Preyer z Czerniowiec. A. Fomea z Tryestu.

Hotel Lazarusa.

P. M. Szwedzicki z Bóbrki

Hotel Langa.

Pp. Z. Süsserman z Lipska. Z. Kolieb z Wiednia. E. Just z Wiednia.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. F. Boyer do Stanisławowa Dr. F. Brunn do Krakowa. A. Makowski do Krakowa. O. Orłowski do Połowca.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Według południka Peszteńskiego.

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 45 rano (pociąg mięszany); o godz 3 min. 32 po południu (pociąg mięszany.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min. 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu); o godz. 3 min. 8 rano (pociąg mięszany); o godz. 3 min. 36 po południu (pociąg mięszany);

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min. 10 wieczór.

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny); o godz. 10 min. 10 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 30. rano (pociąg osobowy); o godz 3 min. 53 po południu (pociąg mięszany.

Odchodzą ze Lwowa.

Według południka Peszteńskiego.

Do Czerniowiec: o godz 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny); o godz. 11 min. 50 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 50 w nocy (pociąg mięszany).

Do Stanisławowa: (na Stryj); o godz. 6 min. 45 rano.

Do Krakowa: o godz. 10tej min. 3 w nocy (pociąg pospieszny; o godz. 4 min 33 rano (pociąg osobowy); o godz. 4 min. 39 po południu (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk (z dworca w Podzamczu): o godz. 10 min. 39 w nocy pociąg mięszany): o godz. 12 min. 32 w południe (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: z dworca lwowskiego głównego o godz. 5 min. 40 rano (pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 10 w południe (pociąg mięszany;) o godz 10 min. 11 w nocy (pociąg mięszany).

Pory niniejszego rozkładu jazdy odnoszą się do południka peszteńskiego, godz. 12. w Peszcie odpowiada godz. 12 min 20 we Lwowie

---

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 4 sierpnia 1880

	płacą (wal. austr. zł. kr.)	żądają (wal. austr. zł. kr.)
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)		
Kol. g. Kar Ludw. po 200 zł. m. k.	273 50	276 50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	163 50	166 50
Banku hip. galic. 200 zł w. a.	296 —	300
Banku kredyt gal. po 200 zł. w. a.	250 —	254 —
2. Listy zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)		
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	98 —	99 —
„ „ „ 4 pr. w. a.	91 50	92 50
„ „ „ 5 pr. okresowe	98	99 —
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101 75	102 75
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	102 —	104
3. Listy dłużne za 100 złr.		
Ogól. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	92 —	94 —
4. Obligi za 100 zł.		
Indemniz. galic. 5 proc. m. k.	97 10	98 10
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	99 —	100 —
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	100 —	102 —
5. Losy miasta Krakowa	19 —	21 —
Stanisławowa	25 50	27 50
6. Monety.		
Dukat holenderski	5 41	5 52
Dukat cesarski	5 47	5 58
Napoleondor	9 32	9 42
Półimperyał	9 60	9 73
Rubel rossyjski srebrny	1 60	1 72
„ „ papierowy	1 21	1 23
100 marek niemieckich	57 40	58 10
Srebro	99 50	[illegible]
Ryż	[illegible]	[illegible]

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 2 sierpnia 1880

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	72.—	72.15
luty-sierpień	72.—	72.15
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	73.—	73.15
kwiecień-październik	73.—	73.15
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k	124.75	125.25
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	130.—	130.75
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr	132	133.—
„ „ 1864 po 100 zł.	172.50	173.—
„ „ 1864 po 50 zł.	172.—	172.50
Renty Com. po 42 lir. austr.	— —	29
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 proc.	143.50	144.25
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1881 5 pr.	101.30	101.80
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	86.65	86.80
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	104.50	—.—
Bukowiny	97.75	98.25
Galicyi	97.50	98.—
Niższej Austryi	105.50	106.—
Siedmiogrodu	93.25	93.75
Węgier	94.40	95.—
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	128.30	128.50
Inst. kred. dla handlu po 160 złr.	275.25	275.50
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	770 —	775 —
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 zł.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a. 600 zł.	826.—	827.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	75.50	76 —
Aust. Tow. żeglugi par. dun po 500 zł. mk	576.—	577 —
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł.	191.	191.75
Kol. Preszów-Tarn. (w.c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północnej kolei po 1000 zł. m. k.	2448 —	2453 —
[illegible] po 200 zł. m. k	75.50	76 —
Lwow. Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	165 —	166.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. mk.	278.50	279 —
Połud. kol. państ. po 200 zł. w. a.	80.—	80.25
Kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	141.50	142.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	95.—	97 —
Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 5 pr. w sr.	117.—	117.30
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.	101.—	—.—
„ „ „ w 20 l. 7 pr.	106.50	—.—
„ „ „ w 36 l. 5½ pr.	95.50	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	92.—	—.—
„ „ „ po 5 proct.	98.30	98.80
„ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	98.30	98.80
Gal. banku hip. po 6 proc.	102.20	102.50
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 proc.	103.—	103.50
Banku austro-węgiersk. po 5 proc.	104.25	104.60
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	99.50	100.—
„ Zakł. kr. ziemsk. po 5½ proc.	102.25	102.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	89.—	89.25
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. sz) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	85.75	86.—
Kol. płn. po 100 zł. m. k.	105.75	106.—
„ po 100 zł. w. s.	101.75	102.25
Kol. żel. Kar. Ludw. po 300 zł. 5 pr.	—.—	104 —
„ „ „ II. emisyi	102.50	103 —
„ „ „ III. „	102.	103 —
„ „ „ IV. „	—.—	—.—
Kol. Lwow-Czer.-Jass. III emis. a 300 zł. 5 proc. w srebrze z r. 1865	91.50	92 —
z r. 1867	95.50	96.
z r. 1868	91.—	91.25
z r. 1872	89.—	89.50
Węg. gal. kol. a 200 złr. 5 proc. w sr.	85.50	86 —
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	176.25	176.50
Clarego po 40 zł. m. k.	42.50	43.50
[illegible]	105.75	106.25
Keglevicha po 10 zł. m. k.	16.50	17 —
Losy miasta Krakowa	19.80	20.20
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	40.50	41 —
Palffego po 40 zł. m. k.	41.25	41.75
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	18.—	18.50
Salma po 40 zł. m. k.	51.50	52 —
St. Genois po 40 zł. m. k.	47.25	47.50
Pożyczka m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.)	26 —	27 —
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	125.75	—.—
„ po 50 zł. w. a.	65.—	—.—
Walsteina po 20 zł. m. k.	32.75	33.—
Windischgratza po 20 zł. m. k.	42 —	42.50
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft szt.	117.80	118 —
Paryż za 100 fr.	46.50	46.55
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.54	5.55.—
„ pełnej wagi	5.53 —	5.54 —
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	9.35.50	9.36.50
Rossyjski imperyał	9.63	9.65.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	—.—	—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 4 sierpnia 1880

	zł.	kr.
Jednolity dług państwa w banknotach	71	90
„ „ w srebrze	72	80
Renta w złocie	86	60
Losy pożyczki z roku 1860	130	—
Akcye banku austro-węgierskiego	823	—
„ „ kredytowego	274	80
Londyn	117	70
Srebro	—	—
Napoleondor	9	35
Dukat cesarski men.	5	54
100 marek niemieckich	57	70

Dziennik urzędowy.

(5352) **Ogłoszenie.**

L. 33383. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że przy firmie „Towarzystwo zaliczkowe we Lwowie, Stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“ dnia 19 lipca 1880 uwidoczniono, że na Walnem Zgromadzeniu tegoż Stowarzyszenia dnia 14 marca 1880 odbytem, następujące zmiany §. §. 4. 11. 19. 58. 63. 77. 78. statutu uchwalono:

a) najniższy udział w Towarzystwie tem ustanowiono na 50 zł. w. a. (ust. 5 § 5)

b) iż podział zysku w ten sposób następować będzie, że z czystego zysku wydzielać się będzie 10% do funduszu rezerwowego, póki tenże nie osiągnie wysokości w §. 62 ust. 2 wskazanej.

Gdy wysokość tę osiągnie, przestanie się na rzecz jego wydzielać tej części czystego zysku, chyba gdyby się zmniejszył wskutek strat poniesionych. Następnie opłaca się z czystego zysku przypadające za rok ubiegły podatki rządowe. Z pozostałej reszty wyznacza się na uposażenie funduszu na dywidendę taki procent od uprawnionych do dywidendy udziałów, jaki w roku ubiegłym płaciło Stowarzyszenie od wkładek oszczędności. Jeżeli w ciągu roku ubiegłego stopa procentowa od wkładek oszczędności uległa zmianie, natenczas do wymiaru dywidendy dla udziałów przyjętą będzie stopa najwyższa. Z resztującej zaś kwoty wyznacza się dla Dyrekcyi i urzędników ⅓ część jako tantyemę, a ⅔ części na dalsze dotowanie funduszu na dywidendę i inne cele uchwałą ogólnego Zgromadzenia w myśl § 48 g. statutu wskazanego. Rozdział tantyemy między Dyrektorów i urzędników określi osobny regulamin Rady zawiadowczej.

c) że Dyrekcya składa się z trzech Dyrektorów (ust. VI § 5), do których zastępstwa wybiera się trzech zastępców dyrektorów (ust. VII §. 5).

Prócz powyższych zmian uwidocznia się dalej, że w składzie Dyrekcyi tegoż Towarzystwa pozostaje na dalsze trzechlecie jako Dyrektor p. Wacław Dobrowski, a jako zastępcy Dyrektorów: pp. Piotr Grabowicz, Dr. Karol Mały i Jakób Pieges, wszyscy we Lwowie zamieszkali.

Lwów dnia 24 lipca 1880.

(5309 2—3) **Edykt.**

L. 6948. W celu wyboru zawiadowcy massy i tegoż zastępcy w sprawie rozbiorowej Chaima Grefa wyznacza się ponowny termin na dzień 9 sierpnia 1880 o godzinie 9 rano w Kołomyi w biurze komisarza konkursowego c. k. sędziego powiatowego Kostkiewicza. C. k. sąd obwodowy.

Kołomyja 8 lipca 1880.

L. 9745. (5239)

Protokołowanie firmy.

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu jako sąd handlowy ogłasza, iż zapisano w rejestr handlowy dla firm pojedyńczych firmę „Moizesz Margulies“ dla handlu towarów korzennych w Zbarażu.

Tarnopol dnia 14 lipca 1880.

(5356 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 13999. W ślad tutejszego obwieszczenia z 17 b. m. do l. 12959 podaje się do powszechnej wiadomości, że z dniem 1 sierpnia r. b. w obrocie z Austryo-Węgier do krajów ogólnego związku pocztowego z wyjątkiem Niemiec, Serbii i Czarnogóry jak też w obrocie do tych miejscowości w oriencie, gdzie c. k. urzęda pocztowe się znajdują, w obieg wchodzące i marką pięciocentową zaopatrzone karty korespondencyjne różowo-czerwonego koloru użyte być mogą także w obrocie do tych zamorskich, do ogólnego związku pocztowego należących krajów i kolonij, do których taksa za karty korespondencyjne 8 centów od sztuki wynosi. Brakujące porto uzupełnić należy za pomocą marki listowej, przylepić się mającej na stronie adresowej.

Lwów dnia 31 lipca 1880.

Kundmachung.

Zl. 13999. Im Nachhange zu der h. ä. Kundmachung vom 17 d. Mts. Zl. 12958 wird zur allgemeinen Kenntniß gebracht, daß die vom 1 August l. J. für den Verkehr aus Oesterreich-Ungarn nach den dem Weltpost-Vereine angehörigen Ländern, mit Ausnahme Deutschlands, Serbiens und Montenegros, so wie für den Verkehr nach jenen Orten im Oriente, wo k. und k. Postanstalten bestehen, eingeführten, mit dem eingeprägten Stempel vom 5 kr. versehenen und in rosarother Farbe aufgelegten Correspondenzkarten auch für den Verkehr nach denjenigen überseeischen, dem Weltpostvereine beigetretenen Ländern und Colonien, nach welchem die Taxe für die Correspondenzkartdn mit 8 kr. per Stück festgesetzt ist, zu verwenden sind und ist das Ergänzungsporto durch Aufkleben einer Briefmarke von 3 kr. auf der Adresseite zu entrichten.

Lemberg am 31 Juli 1880.

(5040 1—3) **Edykt.**

L. 3966. Sokalski c. k. sąd powiatowy wyznaczył w celu wydobycia wierzytelności Honiga Jakobshona w ilości 45 zł. z pn. przymusowy jawny przetarg realności Józefa Czwartkowskiego pod l. sp. 43 w Tartakowcu położonej na dzień 26 października 1880 o 10 godzinie przed południem w gmachu sądowym pod ułatwiającymi warunkami.

Cena wywołania 2220 zł. 90 ct.

Poręczne 5 prc. 111 zł. 5 ct.

Resztę warunków można przejrzeć w registraturze tutejszej.

Sokal dnia 30 czerwca 1880.

(5386 1—3) **Edykt.**

L. 4191. Dnia 14 września 1880 o godzinie 10 rano odbędzie się w drodze relicytacyi publiczna sprzedaż realności pod l. 142 w Brzesku położonej, przedmiot ksiąg gruntowych stanowiącej.

Cena szacunkowa 6600 zł.

Wadyum 660 zł.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Brzesko 30 czerwca 1880.

(5179 1—3) **Edykt.**

L. 6511. Sokalski c. k. sąd powiatowy wyznaczył celem wydobycia wierzytelności Salamona Steinbacha w ilości 182 złr. z pn. przymusowy jawny przetarg należącej do dłużników nieobjętej masy spadkowej Jana Paszko i Agnieszki Paszko na 540 zł. ocenionej realności pod l. 67 w Sokalu na 22 września 1880 od godziny 10tej rano w gmachu sądowym.

Poręczne 54 zł.

W tym terminie nabyć można realność tę nawet poniżej ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież protokół ocenienia realności tej przejrzeć mozna w registraturze sądowej.

Sokal dnia 22 czerwca 1880.

(5016 1—3) **Edykt.**

L. 8409. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu uwiadamia niniejszem p. Henryka Jasińskiego, że pod dniem 20 kwietnia 1880 l. 5849 przeciw niemu na prośbę Mendla Aszkenazego nakaz zapłaty na kwotę 700 złr. wydano, i że z powodu niewiadomego miejsca pobytu jego ustanowiono dlań na jego koszta i niebezpieczeństwo kuratora w osobie Dr. Kwiatkowskiego, któremu też nakaz zapłaty doręczono.

Wzywa się przeto p. Henryka Jasińskiego, by ustanowionego kuratora należycie poinformował, lub innego zastępcę mianował, gdyż inaczej wyniknąć mogące złe skutki, sam sobie przypisze.

Tarnopol dnia 30 czerwca 1880.

(5177 1—3) **Obwieszczenie**

L. 3893. C. k. sąd powiatowy w Kossowie zawiadamia mających chęć kupienia, że w sprawie Leiba Mühlbauera przeciw Oleksie i Olenie Prodannik o 20 złr. z pn. odbędzie się tu pomusowa sprzedaż realności w Kosmaczu pod l. k. 275 w trzech terminach a to dnia 21 października, 25 listopada i 22 grudnia 1880 zawsze o 9 godzinie rano, a to na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową w kwocie 220 zł. lub wyżej, a w terminie ostatnim i niżej tej ceny zawsze za poprzedniem ułożeniem zaliczki do rąk komisarza licytacyi w kwocie 22 złr.

Akta opisania i oszacowania i bliższe warunki licytacyjne wolno przejrzeć w tus. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Kossów 10 kwietnia 1880.

(5154 1—3) **Edykt.**

L. 31408 C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niniejszem, że celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. gal. banku hipotecznego a mianowicie: a) sumy 598 złr. z odsetkami 6 pr od 31 października 1877 i 1 pr. prowizyą w kwocie 5 zł. 98 ct. w. a. b) sumy 598 zł. w. a. z odsetkami 6 pr. od 30 kwietnia 1878 i 1 pr. prowizyą 5 zł. 98 ct. w. a. c) sumy 12698 zł. 25 ct. w. a. z odsetkami 7 pr. od 31 października 1878 d) kosztów sądowych 20 zł. 58 ct. w. a. i kosztów niniejszego podania, które w kwocie 14 zł. 57 ct. w. a. przyznajemy, odbędzie się publiczna licytacya realności pod l. k. $220^{3}/_{4}$ we Lwowie położonej wedle Dom 56 pag. 346 n. 21 haer. i p. 347 n. 22 haer. Juera i Breindli Chamajdes własnej a to w jednym tylko terminie t. j. dnia 28 września 1880 o godzinie 10 przed południem w gmachu c. k. sądu krajowego w biurze Nr. 14, na którym ta realność także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi kwota szacunkowa 24618 zł. 50 ct. w. a.

Wadyum wynosi 5 pr. ceny wywołania t. j. kwotę 1231 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można przejrzeć w tutejszosądowej registraturze, lub przy terminie.

O rozpisaniu tej licytacyi zawiadamiamy wiadomych wierzycieli do rąk własnych niewiadomych zaś jakoteż tych, którzyby po dniu 8 lutego 1878 jako dniu wydania wyciągu tabularnego do Tabuli weszli, albo którymby uchwała niniejsza z jakichkolwiekbądź powodów doręczoną być nie mogła, do rąk ustanowionego kuratora adw. Dr. Bodeka z substytucyą adw. Dr. Raresa i niniejszym edyktem.

Lwów dnia 17 lipca 1880.

(5349) **Ogłoszenie.**

L. 93. Arkusze posiadania ułożone w formie wykazów hipotecznych gminy katastralnej Hoszów zostały złożone do powszechnego przeglądu.

Zarzuty wnoszone być mogą ustnie lub pisemnie do dnia 14 sierpnia 1880 w sądzie a na tymże dniu przed komisyą hipoteczną.

C. k. sąd powiatowy.

Ustrzyki dolne 31 lipca 1880.

(5335) **Ogłoszenie.**

6673. Ze strony komisyi dla zakładania ksiąg hipotecznych z c. k. sądu powiatowego w Brodach wydzielonych wyznacza się do rozpoczęcia dochodzeń miejscowych w celu założenia ksiąg hipotecznych w gminie katastralnej Grzymałówka dzień 9 sierpnia 1880 o godzinie 8 przed południem, na którym każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania zgłosić się i wszystko cokolwiek dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna, przytoczyć może.

Brody dnia 2 sierpnia 1880.

(5327) **Ogłoszenie.**

L. 2. Komisya hipoteczna c. k. sądu powiatowego w Wiśniczu, zawiadamia, iż dochodzenia miejscowe celem założenia ksiąg gruntowych dla gmin katastralnych:

„Łapanów“ dnia 6 sierpnia 1880.

„Lubomirz“ dnia 16 sierpnia 1880.

„Wolica“ dnia 24 sierpnia 1880 rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Wiśnicz dnia 1 sierpnia 1880.

(4996 3—3) **Edykt.**

L. 11097 Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekty nowych ksiąg gruntowych dla następujących gmin katastralnych:

Zatoka, Baczków — w okręgu sądu powiatowego w Bochni;

Markowizna — w okręgu sądu powiatowego w Sokołowie;

Gruszów, Limanowa, Góra św. Jana z miejscowością Pobręczyn, Słupia z Podlesiem i Podsaczem — w okręgu Sądu powiatowego w Limanowy;

Wrząsowice, Olszowice — w okręgu sądu powiatowego w Podgórzu;

Stróżna, Bruśnik — w okręgu sądu powiatowego w Ciężkowicach;

Dąbrowa, Długoszyn, Szczakowa, Dąb i Jeleń — w okręgu sądu powiatowego w Chrzanowie;

Pogwizdów, Bratkowice — w okręgu sądu powiatowego w Głogowie;

Nagnajów, Siedliszczany czyli Siedleszczany — w okręgu sądu powiatowego w Tarnobrzegu;

Brzeżanka — w okręgu sądu powiatowego w Strzyżowie;

Wola bliższa, czyli Wola mała lub Jordanowska — w okręgu sądu powiatowego w Łańcucie;

Mussików, Dąbrowa — w okręgu sądu powiatowego w Rozwadowie;

Staroniwa z miejscowościami Rudki, Wygnaniec, Psiarnisko i Podzamcze — w okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Rzeszowie;

Chotowa z miejscowością Słupie — w okręgu sądu powiatowego w Pilznie;

Przecław z miejscowością Błonie — w okręgu sądu powiatowego w Radomyślu;

Zaczarnie — w okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Tarnowie;

Grzybów — w okręgu sądu powiatowego w Radomyślu;

Ubieszyn — w okręgu sądu powiatowego w Przeworsku; położonych, według ustawy krajowej z 20 marca 1874 l. 29 Dz. ust. kraj. wygotowane za nowe księgi gruntowe tychże gmin poczynając od dnia 24go lipca 1880 uważane będą, a od tegoż dnia wolno takowe przeglądać w sądach powiatowych w których dotycząca gmina katastralna jest położona jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności, czy zastawu, czy jakiebądź inne prawo hipoteczne odnoszące się do nieruchomości nową księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionych ksiąg gruntowych sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzymiotnione, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, aby z temi prawami zgłosili się do tego sądu powiatowego w którego okręgu dotycząca gmina katastral. jest położona najdalej do d. 31 października 1881 gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowych księgach gruntowych zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym; a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo już było zapisane w dawniejszych księgach hipotecznych, w miejsce których nowe księgi gruntowe wstępują było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, wskutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Założone te nowe księgi gruntowe nieobejmują dóbr ziemskich, w tabuli krajowej zapisanych.

Kraków 8 lipca 1880.

(5187) **Erkenntnisse.**

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkentnisse vom 17 Juli 1880 Z. 16498, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Budoucnost“ Nr. 13 vom 14 Juli 1880 wegen der Artikel „Ma priroda zreni kopatrenim cirkevnim a nabozenskym pro udrzeni viry?“ und „Kantorova dcera“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Troppau hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 16 Juli 1880 Zl. 4482, die Weiterverbreitung der in Budapest erscheinenden Zeitschrift „Ungarische Wochen-Post“ vom 11 Juli 1880 wegen des Leitartikels „Die Treibjagd auf Socialisten“ nach den §§. 65 und 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Wels hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 20 Juli 1880, Zl. 3307, die Weiterverbreitung der in Zürich erscheinenden Zeitschrift „Der Socialdemokrat“ Nr 23 vom 6 Juni 1880 wegen des Artikels „Neue Taktik“ nach den §§ 65 a und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse v. 13 u. 17 Juli 1880 Zl 16070 und 16653, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Delnicke listy“ Nr. 13 vom 7 Juli 1880 wegen des Artikels „Kotazce pozemkove u narodu zidovsko-krestanskych v davnoveku“ nach § 122 b St. G, dann wegen des Artikels „Rakousko“ nach §. 65 a St. G. ferner der Zeitschrift „Budoucnost“ Nr. 13 vom 14 Juli 1880 (zweite Auflage) wegen des Artikels „K tisnim pracovnictva strojnickeho“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnisse vom 17 Juli 1880, Zl. 16654, die Weiterverbreitung der Druckschrift „Rozmluva o ocisteni cloveka pro vecnost. Tiskem knihtiskarny Ant. Tumy a spol. Nskladem vlastnim, 1881 v Praze“ nach § 303 St. G. verboten.

(5280 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 22739. Magistrat kr. st. miasta Lwowa podaje do publicznej wiadomości, że dnia 12 maja br. znalezione zostały na placu Bernardyńskim dwa losy, mianowicie jeden los pożyczki loteryjnej miasta Budy na 40 złr. a. w. drugi zaś hr. Waldsteina Wartenberga na 20 złr. a. w.

Ponoszący szkodę właściciel może odebrać pomienione losy w tutejszym Magistracie.

Lwów dnia 27 lipca 1880.

(5106 3—3) **Edykt.**

L. 7278. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia Teofilę z Ustrzyckich Węglowską, z życia i miejsca pobytu nieznaną, tudzież spadkobierców jej z imienia, życia i miejsca pobytu nieznanych, że przeciw nim o ekstabulacyę praw na dobrach Jawornik zaintabulowali pozew Władysław i Bronisław Pruszyńscy wytoczyli, na co uchwałą z dnia dzisiejszego do l. 7278 pozwanym wniesienie pisemnej obrony do 90 dni polecono.

Oraz postanowił sąd dla tych pozwanych kuratora w osobie p. adw. Dr. Dolińskiego z zastępstwem p. adw. Dr. Łużeckiego i poleca pozwanym, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumieli, lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawili, inaczej skutki zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli.

Przemyśl 3 lipca 1880.

(5257 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 7646. Celem zaspokojenia resztującej wierzytelności c. k. uprz. gal. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 203 zł. 93 ct. z pn. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 40 w Kosienicach położonej, dłużnika Michała Barana własnej, w dniu 27 sierpnia, w dniu 24 września i w dniu 29 października 1880 zawsze o godzinie 9 rano tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa przy udzieleniu pożyczki na kwotę 600 zł. wyprowadzona.

Zakład wynosi 60 zł.

Warunki licytacyjne, akt oszacowania i opisania rzeczonej realności mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Przemyśl 28 czerwca 1880.

(5241 3—3) **Edykt.**

L. 2338. C. sąd powiatowy w Ulanowie ogłasza, iż w dniu 30 sierpnia 1880 o 11 rano przedsięweźmie w budynku sądowym przymusową relicytacyę przestrzeni gruntu „Rudzisko“ do gospodarstwa pod lk. 1 w Kurzynie wielkiej należącego pod warunkami w tutejszo sądowym edykcie z 22 września 1879 l. 4624 ogłoszonemi na koszt i niebezpieczeństwo poprzedniego nabywcy Michała Bieńki.

Cena wywołania stanowi kwotę 200 zł. w. a., poniżej której owa przestrzeń gruntu na powyższym terminie także sprzedaną być może.

Wadyum wynosi 20 zł.

Ulanów dnia 15 czerwca 1880.

(5284 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 1375. Jego Eksellencya Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego na mocy §. 301 ust. post. kar. dla czwartej zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych na rok 1880 przy c. k. sądzie obwodowym w Przemyślu na dniu 5 października 1880 o godzinie 9 przed południem rozpoczynającej się, zamianował Prezydenta c. k. sądu obwodowego Dr. Michała Trusza przewodniczącym sądu przysięgłych a jego zastępcami c. k. radców sądów krajowych Huberta Freybergera, Cypryana Leszczyńskiego, Andrzeja Skalę, Emila Leo de Löwenmuth.

Prezydyum c. k. sądu obwodowego.

Przemyśl dnia 31 lipca 1880.

(5142) **Kundmachung.** Zl. 11076.

Das k. k. Landes- als Handelsgericht in Krakau verordnert die Eintragung in Register für Einzelnfirmen der Firma des Otto Schirn Färbers in Biala, welcher dieselbe zeichnen wird: „Otto Schirn“ mit dem Beisatze, daß Firmant dieses Geschäft als Pächter der dem minderjährigen Carl Schirn gehörigen im Handelsregister unter der Firma Carl Schirn protokollirten Färberei in Biala führt, und zwar auf Grund des Pachtvertrages vom 28 Juli 1879 welcher vom k. t. Bezirksgerichte in Biala als Vormundschaftsbehörde unterm 7 September 1879 Zl. 6069 genehmigt, und dessen Abschrift zu den Akten des Handelsregisters hinterlegt wird.

Krakau den 28 Mai 1880.

(5286 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 4516. Celem zaspokojenia wierzytelneści Róży Ausübel w kwocie 250 zł. z pn. rozpisuje Sąd egzekucyjną sprzedaż realności w Żurawnicy położonej według wyk. hip. 293 Benjamina Russ a względnie jego spadkobiercy Eliasza Russ własnej w dniu 27 sierpnia, w dniu 24 września i w dniu 27 października 1880, zawsze o godzinie 9tej rano tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa na kwotę 617 zł. ustanowiona, zakład wynosi 62 zł. a. w.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczonej realności, mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Z c. k. m. d. Sądu powiat.

Przemyśl 20 maja 1880.

(5312 2—3) **Edykt.**

L. 3516. C. k. Sąd powiatowy podaje do publicznej wiadomości, że gdy celem zaspokojenia sumy 1000 talarów pruskich Ottonowi Ernstowi od Izraela i Scheindli małż. Schenkerów się należącej rozpisaną ts. rezolucyą z dnia 17 października 1879 l. 5542 egzekucyjna sprzedaż całej realności pod l. 68 dawna 131 nowa w Chrzanowie położonej na terminach dnia 19go grudnia 1879 i 15 stycznia 1880 z powodu braku licytantów uskutecznioną nie została, przeto w myśl tejże rezolucyi z dnia 17 października 1879, l. 5542 w tym samym celu, tudzież na zaspokojenie dalszych kosztów egzekucyjnych obecnie w kwocie 12 złr. 36 ct. w. a. się przyznających rozpisuje się ponowną egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytacyę tejże realności która na jednym terminie t. j. dnia 16 września 1880 o godz. 10tej przed południem w sądzie tutejszym uskutecznioną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 2622 zł. 60 ct. a. w. a realność ta także niżej ceny szacunkowej na powyższym terminie sprzedaną być może.

Wadyum wynosi 263 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych oraz wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze tutejszosądowej.

Chrzanów dnia 24 lipca 1880.

(5319 2—3) **Edykt.**

L. 227. C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie ogłasza, że na zaspokojenie pretensyi c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 100 zł. z pn. odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności włościańskiej pod l. 140 w Cieplicach, dłużnika Jana Chlebowicza własnej w trzech terminach a to 19go sierpnia i 16go września 1880 o 10 godzinie rano tylko za cenę szacunkową 200 zł. lub wyżej, zaś na dniu 14 października 1880 i poniżej ceny szacunkowej.

Wadyum wynosi 20 zł.

Bliższe warunki i protokół zastawniczego opisania można w registraturze przejrzeć.

Sieniawa 25 kwietnia 1880.

(5318 2—3) **Edykt.**

L. 2040. C. k. Sąd powiatowy w Pilznie wzywa wszystkich wierzycieli mających jakie pretensye do spadku śp. Włodzimierza Bobrowskiego zmarłego dnia 20 marca 1880 w Parkoszu z zostawieniem ostatniej woli rozporządzenia w którem uniwersalnym spadkobiercą ustanowił P. Mieczysława Bobrownickiego ażeby swoje pretensye do masy tego spadkodawcy na terminie dnia 26 sierpnia 1880 o godzinie 9 rano ustnie lub pisemnie przed tym terminem zgłosili i takowe wiarogodnemi dokumentami udowodnili, inaczej bowiem utracą prawo zaspokojenia z masy spadkowej, gdyby ta przez zaspokojenie zgłoszonych pretensyj wyczerpaną została ich pretensya prawem zastawu zabezpieczoną nie była.

Pilzno 16 czerwca 1880.

(5175 2—3) **Edykt.**

L. 3448. C. k. Sąd powiatowy w Czortkowie rozpisuje celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego 287 zł. 76 ct. a. w. z pn. publiczną przymusową sprzedaż realności pod l. k. 542 w Wygnance położonej, Dominika i Julianny Szykulskich własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, wyznaczając w tym celu terminy na dzień 14 września, 12 października i 2 listopada 1880, zawsze o 10 przed południem z tem, że realność ta dopiero przy trzecim terminie niżej ceny szacunkowej 600 zł. a. w. sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 60 zł. a. w.

Akt zastawnego opisania przejrzeć można w tus. registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem adwokata krajowego Dra Czaczkowskiego.

Czortków 8 czerwca 1880.

(5169 2—3) **Edykt.**

L. 3547. W dniach 13go września, 13 października i 12 listopada 1880 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya realności Jacka Prokudy własnej pod l. k. 82 w Poburzanach powiecie Kamioneckim położonej nieintabulowanej celem zaspokojenia sumy 70 zł. a. w. z pn. na rzecz Feiwla Leiby Karawana.

Cena wywołania 210 zł. a. w.

Wadyum 10 prc.

Przy trzecim terminie realność ta także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Akt opisania, oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć lub w odpisie podnieść w ts. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Busk dnia 26 maja 1880.

(5320 2—3) **Edykt.**

L. 2420. Wojniłowski sąd powiatowy przedsięweźmie w sprawie Ewy Pawluk przeciw Janowi Myśków o 223 zł. a. w. z pn. dnia 25 sierpnia, 15 września i 13 października 1880 każdym razem o godzinie 9 rano egzekucyjną sprzedaż części niemającej ciała tabularnego realności pod l. kon. 33 red, 23 w Siwce Wojniwskiej Jana Myśków w zabudowaniu sądowem.

Cena wywołania 1690 zł. w. a.

Zakład 10%.

Akt ocenienia i warunki licytacyjne do przejrzenia w aktach.

Wojniłów 28 lipca 1880.

(5311 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 3736. W c. k. sądzie powiatowym w Białej odbędzie się w dniu 16 sierpnia i w dniu 16 września 1880 o godzinie 10 przed południem, celem zaspokojenia wierzytelności Julii Schubertowej w ilości 2000 zł. w. a. przymusowa sprzedaż realności pod l. 326 w Lipniku w powiecie Bialskim położonej wedle ks. gł. gm. Lipnika l. w. 326 do Joanny Thenowej należącej.

Cenę wywołania stanowi kwota 2247 zł. 28 ct., poniżej której realność ta na powyższych terminach sprzedaną nie będzie.

Wadyum wynosi 230 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania można, przejrzeć lub odpisać w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli oraz tych, którzyby rezolucyi dozwalającej licytacyi przed pierwszym terminem nie otrzymali nstanowiony adwokat tutejszy Dr. Jan Rozner.

C. k. sąd powiatowy.

W Białej 14 czerwca 1880.

(5308 2—3) **Edykt.**

L. 5940. C. k. sąd obwodowy w Kołomy niniejszem wiadomo czyni, że równocześnie otwiera się konkurs do całego ruchumego, jakoteż w krajach, w których ustawa konkursowa z 25 grudnia 1868 Nr. 1 dz. u. p. p. z r. 1869 obowiązuje; położonego nieruchomego majątku Chaima Greifa, i że do kierowania tym konkursem ustanowionym został jako komisarz konkursowy c. k. sędzia powiatu Wacław Kostkiewicz z Kołomyi, zaś jako tymczasowy zawiadowca tejże masy adw. Dr. Freudenberg w Kołomyi.

Wzywa zatem się wszystkich wierzycieli konkursowych, ażeby wszelkie swe, z którego bądź tytułu pochodzące roszczenia, nawet gdyby co do takowych spór jaki był w toku, do dni 60 wedle przepisów ustawy konkursowej i pod zagrożeniem podanych temże następstw prawnych w tutejszym sądzie zgłosili, i aby na terminie na dzień 13 sierpnia 1880 o godzinie 9 przed południem, do likwidacyi ogólnej wyznaczonym, który zarazem jako termin ugodowy się wyznacza, płynność i pierwszeństwo swych pretensyj wykazali. Z reszta wolno będzie wierzycielow, którzy wierzytelność i swe zgłoszą, wybrać na tym terminie w miejsce zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli innych mężów swego zaufania.

Do potwierdzenia tymczasowego zawiadowcy masy a względnie do wyboru nowego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli ustanawia się termin na dzień 28 czerwca 1880 o godzinie 9 przed południem, na którym wierzyciele do komisarza konkursowego zgłosić się mają.

Wreszcie wzywa się wierzycieli, którzy po za obrębem miasta Kołomyi mieszkają, żeby mieszkającego w Kołomyi zastępcę do odbierania uchwał sądowych zamianowali, gdyż w przeciwnym razie na ich koszta i niebezpieczeństwo, kurator dla nich zostanie ustanowionym.

Dalsze ogłoszenia, które w toku postępowania konkursowego jako potrzebne się okażą, zostaną w części urzędowej Gazety Lwowskiej ogłaszane.

Uchwalono w radzie c. k. sądu obwodowego.

Kołomyja dnia 9 czerwca 1880.

(5131 2—3) **Edykt.**

L. 30653. Lwowski c. k. sąd krajowy oznajmia, że celem ściągnięcia przez niemiecki akcyjny bank hipoteczny w Sachsen Meiningen przeciw p. Loekadyi Sametkowskiej wywalczonych sum 1925 tal. p. k. w efektywnej monecie brzęczącej i 54450 tal. p. w tej samej monecie z pn. egzekucyjna relicytacya w drodze publicznej licytacyi realności pod l. 56 n. 45 st. rynek położonej dnia 11 października 1880 o godzinie 9 przed południem w sądzie się odbędzie, i że wspomniana realność na tym terminie także poniżej ceny szacunkowej 86404 zł. sprzedaną będzie.

Dokumenta oszacowania i warunki licytacyjne można w tusądowej registraturze przejrzeć, lub w odpisach podnieść.

O tej licytacyi uwiadamia się tych wierzycieli hipotecznych, którzy po 9 marca 1876 jako dniu wystawienia odnośnego ekstraktu tabularnego do tabuli miejskiej weszli, lub którymby uchwała licytacyjna z jakichkolwiekbądź powodów doręczoną być nie mogła przez ustanowionego dla nich kuratora w osobie adwokata Dr. Szwedzickiego, z zastępstwem adwokata Dr. Popławskiego.

Lwów dnia 3 lipca 1880.

(5203 2—3) **Edykt.**

L. 26396. C. k. sąd krajowy we Lwowie z powodu wniesionej dnia 8 czerwca 1880 L. 26396 prośby Feigi Türk o wykreślenie w stanie biernym realności Nr. 123 2/4 zanotowanych odmownych uchwał a to: Dom 82 pag. 4 n. 30 on. do l. 20252/851 na prośbę Breindli Türk Dom. 82 pag. 7 n. 34 i 35 m., do l. 13406 i 24232/853 na prośbę Gersona Silbersteina Dom 82 pag. 8 n. 40 on. do l. 54736/867 na prośbę Izraela Hollinera, Krusli Holliner, tudzież o wykreślenie adnotacyi Dom 216 pag. 353 n. 31 haer wniesionego do l. 25975/869 pozwu Jośla Krebs o uznanie go za właściciela 15/100 lub 3/20 części realności Nr. 123 2/4 i odnoszącej się do tej adnotacyi odmownej uchwały do l. 25975/69 Dom 216 pag. 352 n. 30 haer. uwidocznionej, ustanawia dla nieobecnych Gersona Silbersteina, Izraela Hollinera; Krusli Holliner i Jośla Krebs, kuratora adw. Dr. Raresa a jego zastępcą adw. Dr. Standa.

Lwów dnia 3 lipca 1880.

(5117 2—3) **Edykt.**

L. 2854. Sąd obwodowy w Nowym Sączu w sprawie galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie przeciw Anastazyi Dąmbskiej celem zaspokojenia sum 2903 złr. 67 kr. i 9868 złr. 90 kr. w. a. z przynależytościami rozpisuje do przedsięwzięcia licytacyjnej sprzedaży dóbr Bystra z przyległościami w powiecie Gorlickim położonych trzeci termin na dzień 10 września 1880 o godzinie 10 z rana w gmachu sądowym odbyć się mający, na którym po mienione dobra niżej jak za 20.000 złr. sprzedane nie zostaną.

Cenę wywołania stanowi wartość dóbr przy udzieleniu pożyczki przyjęta w kwocie 34784 zł.

Wadyum zaś 3478 zł. 40 ct.

Reszta warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny mogą być w tutejszosądowej registraturze przejrzane.

O tem zawiadamia się Floryana Hölcla, Karola Hempla z miejsca pobytu niewiadomych, tudzież wierzycieli, którymby niniejsza uchwała i dalsze doręczone być nie mogły, lub którzyby z pretensyami swemi na hipotekę dóbr Bystra po dniu 26 maja 1879 weszli do rąk kuratora adwokata Dr. Olszewskiego.

C. k. sąd obwodowy.

Nowy Sącz dnia 26 czerwca 1880.

(5118 2—3) **Edykt.**

L. 5317. C. k. sąd powiatowy w Bolechowie oznajmia, że dnia 30 kwietnia 1880 zmarł w Wołoskiej wsi Edward Wenger bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Gdy tutejszemu sądowi niewiadomo, czyli i jakim sposobem do pozostałości prawo przysłuża a zatem wzywa się uprawnionych, ażeby w przeciągu jednego roku od dnia niżej wyrażonego prawa swoje wykazali, i deklaracye do spadku wnieśli gdyż w przeciwnym razie pozostałość, dla której Kajetana Winogrodzkiego kuratorem się ustanawia, tylko tym, którzy się do niej zgłoszą przyznaną, lub gdyby się nikt nie zgłosił takowa przez państwo ściągnięta zostanie.

Bolechów dnia 13 lipca 1880.

(5305 2—3) **Edykt.**

L. 4387. W dniach 1 października, 2 listopada, 1 grudnia 1880 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya realności Wicka Grzeszczuka własnej pod Nr. k. 51 i 109 w Sobaszkach powiecie Kamioneckim położonej nieintabulowanej, celem zaspokojenia sumy 14 złr. 74 ct. a. w. z pn. na rzecz Hersza Bochnera.

Cena wywołania 150 złr. w. a.

Wadyum 10 prc.

Przy trzecim terminie realność ta także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Akt opisania, oszacowania i reszta warunków licytacyjnych można przejrzeć lub w odpisie podnieść w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Busk dnia 18 lipca 1880.

(5317 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 59. C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach przeprowadzi w dniach 10 września, 11 października i 10 listopada 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczną przymusową sprzedaż realności włościańskiej pod l. k. 2 w Koniuchach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Jana Krupskiego vel Mazurkiewicza własnej, celem wydobycia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 150 złr.

Cena wywołania 800 złr.

Zakład 80 złr.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za, lub wyżej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice dnia 24 marca 1880.

(5208 2—3) **Edykt.**

L. 28135. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że Józef Reh przeciw Filipowi Matesowi w sprawie o 255 złr. prosił o zezwolenie na sekwestracyę realności pod Nr. 71 w Teodorshofie położonej, i tej prośbie uchwałą z 12 lipca 1879 l. 32024 zadosyć uczyniono; ponieważ miejsce pobytu Filipa Mates nie jest wiadome a zatem c. k. sąd krajowy do zastępowania i na Filipa Matesa koszt i szkodę, tutejszego adwokata Dr. Dziubińskiego ze substytucyą adw. Dra Tilla kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej, przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanego aby w należytym czasie osobiście stanął, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielił, lub innego zastępcę wybrał i sądowi oznajmił, słowem stosownych do obrony środków użył, gdyż wynikające z zaniedbania skut i sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów dnia 10 lipca 1880.

(5294 2—3) **Edykt.**

L. 7307. Kasyana Prokopczuka ze Spasowa uznano za marnotrawcę kuratorem dlań ustanowiono Sydora Lasyka, że Spasowa. Z c. k. sądu powiatowtgo.

Sokal dnia 5 lipca 1880.

(5297 2—3) **Edikt.**

Zl. 24507. Vom k. k. Landesgerichte in Lemberg wird hiemit bekannt gemacht, daß zur Hereinbringung der Forderung des Mojes Jonas pr 500 fl. ö. W. s. N. G. nach Abschlag der geleisteten Theil, zahlung pr 450 fl. auf Gefahr und Kosten des vertragsbrüchigen Erstehers Michael Fechter die Relizitation der dem Josef Szydłowski gehörigen Realität sub Nr 581 3/4 in Lemberg zu Gunsten des Moses Jonas unter nachstehenden Bedingungen ausgeschrieben wird.

1. Zur Vornahme dieser Feilbiethung wird ein einziger Termin auf den 27 October 1888 um 10 Uhr früh hiergerichts mit dem bestimmt, daß an diesem Termine die frägliche Realität auch unter dem Schätzungswerthe, um was immer für einen Preis an den Meistbiethenden veräußert werden wird.

2. Zum Ausrufspreise wird der gerichtlicher mittelte Schätzungswerth der fräglichen Realität mit 1257 fl. 50 kr. angenommen.

3. Jeder Kauflustige ist verpflichtet den 5 Theil des Schätzungswerthes d. i. 252 fl. ö. W. als Vadium entweder im Baaren, oder in galizischen Spaarkassabücheln zu Händen der Lizitationskomission zu erlegen, welches Vadium dem Meistbiether in den Kaufpreis eingerechnet, den übrigen Kauflustigen aber nach beendigten Lizitation zurückgestellt werden wird.

Den Kauflustigen steht frei, die übrigen Lizitationsbedingnisse, so wie auch den Schätzungsakt und Tabularextrakt in der Registratur einzusehen

Wovon sämmtliche Hypothekargläubiger und alle diejenigen, welche nach dem 2 Mai 1880 als dem Tage der Ausfertigung des Grundbuchsauszuges an die Gewähr der Realität sub Nr. 581 3/4 in Lemberg gelangen sollten, oder denen der Lizitationsbescheid, oder die späteren Bescheide in dieser Angelegenheit aus was immer für einem Grunde nicht zugestellt werden könnten zu Händen des Kurators Advokaten Dr. Siterski verständigt werden

Lemberg am 24 Juli 1880

(5274 1—3) **Edikt.**

Zl. 2881. Vom k. k. Bezirksgerichte in Winniki wird hiemit bekannt gegeben, daß zur Hereinbringung der aus dem Schuldscheine dtto Lemberg 6 September 1869 herrührenden, durch Alexander Schekerkay als Cessionär der Emilie Fischer gegen Christine Schekerkay ersiegten Erbtheilsforderung von 400 fl. ö. W. s. N. G. die exekutive Feilbietung der, ehemals der Christine Schekerkay und gegenwärtig laut Lug. Tom. IX pag 151 n. 63 dem Friedrich Wolf eigenthümlich gehörigen in Weinberg n sub Nr. 45 gelegenen Realität am 20 September, am 20 October und am 24 November 1880 jedesmal um 10 Uhr Vormittags im Amtslocale des hiesigen Gerichtes vorgenommen werden wird.

Der Ausrufspreis ist der Schätzungwerth der besagten Realität und beträgt 3700 fl. 50 kr. hievon das Vadium 10%.

Die übrigen Feilbiethungsbedingnisse, so wie der Grundbuchsauszug und das Schätzungsprotokoll können in der h. g. Registratur eingesehen werden

Hievon werden sämmtliche Hipothekargläubiger, so wie diejenigen, welche nach dem 23 Februar 1880 an die Gewähr der genannten Realität gelangen sollten, oder dennen der Lizitationsbescheid oder sonstige spätere Bescheide dieser Angelegenheit aus was immer für Gründen nicht zugestellt werden könnten zu Händen des in Person des Landesadvokaten Dr. Josef Czeszer in Lemberg bestellten Curators verständigt.

K. k. Bezirksgericht.

Winniki am 10 Juni 1880.

(5033 3—3) **Edykt.**

1130. C. k. Sąd powiatowy w Radymnie przeprowadzi w sprawie Dyrekcyi Zakładu kred. włość. we Lwowie przeciw Janowi i Michałowi Wytrychowskim pto 173 zł. 46 ct. a. w. z pn. w dniach 16 września 13 października i 17 listopada 1880 zawsze o 10 godzinie rano egzekucyjną licytacyę gospodarstwa pod l. 24 24 w Grabowcu położonego niestanowiącego hipoteki dłużnika własnego.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Resztę warunków wolno w sądzie przejrzeć.

Radymno dnia 21 czerwca 1880.

(5163 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 13117. C. k. sąd krajowy w Krakowie wzywa każdego, który się znajduje w posiadaniu losu pożyczki premiowej miasta Krakowa Nr. 6150 na 20 złr. w. a. opiewającego, aby o tem w przeciągu jednego roku sześciu tygodni i trzech dni, licząc, od dnia płatności losu c. k. sąd tutejszy zawiadomił gdyż w razie przeciwnym powyższy los za nieistniejący uznany będzie.

Kraków dnia 18 czerwca 1880.

(5291 3—3) **Edykt.**

L. 6940. C. k. Sąd powiatowy w sprawie Samuela Hutlera przeciw Hnatowi Kiceluk pto 100 złr. w. a. sprzedaje na dniu 16go sierpnia, 16 września i 27 października 1880 realność pod l. k. 106 w Luczy położonej, na 140 zł oszacowanej pod warunkami w aktach sądowych się znajdującemi.

Peczeniżyn 18 marca 1880.

(5271 3—3) **Edykt.**

L 1938. C. k. Sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, że na zaspokojenie pretensyi Dyrekcyi Zakładu kred. włość. we Lwowie przeciw Wasylowi Semec pto 100 zł. a. w. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 24 sierpnia, 24 września i 24 października 1880, każdym razem o godzinie 9 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności pod l. k. 84 rep. 81 w Wołczem położonej z tem, iż na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej zaś na trzecim także poniżej tej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 200 zł.

Wadyum 20 zł. a. w.

Resztę warunków licytacyjnych można w registraturze tutejszego sądu przejrzeć.

Z c. k. Sądu powiatowego

Turka dnia 12 kwietnia 1880.

(5272 3—3) **Edykt.**

L. 2214. C. k. Sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, iż na zaspokojenie pretensyi Dyrekcyi Zakładu kredyt. włość. we Lwowie przeciw spadkobiercom po ś.p. Michale Matyczowskim, Mykiecie, Teresie i Kasi Matyczowskim z miejsca pobytu niewiadomym, przez kuratora Iwana Syhlanika pto 150 zł. a. w. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 24 sierpnia, 24 września i 24 października 1880 o godzinie 9 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności pod l. k. 19 rep. 31 w Dniestrzyku dubowym położonej z tem, iż na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej zaś na trzecim także poniżej tej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 300 zł.

Wadyum 30 zł. a. w.

Resztę warunków licytacyjnych można w registraturze tutejszego sądu przejrzeć.

O tem zawiadamia się nieobecnych pozwanych z tem, iż im wolno jest innego zastępcę sobie wybrać i o tem tutejszy sąd zawiadomić, gdyż inaczej złe skutki z tąd wyniknąć mogące, sami sobie przypiszą.

Turka dnia 12 kwietnia 1880.

(5285 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 5036. Celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 230 zł. z pn. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 16 na Przekopaniu w Przemyślu położonej, dłużnika Piotra Pasztetnika własnej w dniu 27 sierpnia, w dniu 24 września i w dniu 27 października 1880 zawsze o godzinie 10 rano tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa przy udzieleniu pożyczki na hypotekę 315 zł. wyprowadzona, zakład wynosi 50 zł. w. a.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczonej realności mogą być przejrzane w tusądowej registraturze, zaś wykaz hipoteczny w tymże urzędzie hipotecznym.

O czem się interesowanych, zaś możliwych niewiadomych wierzycieli na ręce kuratora adw. Dra Łużeckiego zawiadamia.

C. k. miej. del. Sąd powiatowy

Przemyśl 7 czerwca 1880.

(5027 3—3) **Edykt.** L. 1126.

C. k. Sąd powiatowy w Radymnie przeprowadzi w sprawie Dyrekcyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Jurkowi i Annie Łopuszańskim pto 150 zł. i 118 zł. 25 ct. a. w. z pn. w dniach 22 września, 26 października i 24 listopada 1880 zawsze o 10 godz. rano egzekucyjną licytacyę gospodarstwa pod l. 233 w Sośnicy położonego, niestanowiącego hipoteki dłużnika własnego.

Cena wywołania 600 zł.

Wadyum 60 zł.

Resztę warunków wolno w sądzie przejrzeć.

Radymno dnia 20 czerwca 1880.

(5028 3—3) **Edykt.**

L. 1127. C. k. Sąd powiatowy w Radymnie przeprowadzi w sprawie Dyrekcyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Wasylowi Pukiełka pto 178 zł. 33 ct. a. w. z pn. w dniach 14go września 12 października i 10 listopada 1880, zawsze o 10 godzinie rano egzekucyjną licytacyę gospodarstwa pod l. 48 w Sośnicy położonego nie stanowiącego hipoteki dłużnika własnego.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Resztę warunków wolno w sądzie przejrzeć.

Radymno dnia 21 czerwca 1880.

(5288 3—3) **Edykt.**

L. 72. C. k. sąd powiatowy w Leżajsku oznajmia, że dnia 24 sierpnia, 24 września i 26 października 1880 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod Nr. k. 40 w Dembnie położonej, na 665 złr. w. a. oszacowanej.

Zakład wynosi 66 zł. w. a.

Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.

Z c. k. sądu powiatowego.

Leżajsk dnia 30 kwietnia 1880.

(4992 3—3) **Edykt.**

L. 23181. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem podaje do powszechnej wiadomości, iż w sprawie spadkobierców Jakóba Hechta jako to: Eliasza, Mojżesza i Dobrisch Horowitzów przeciw Janowi Papee pto. 1000 złr. a. w. z pn. celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 1000 złr. a. w. z odsetkami po 2 od sta miesięcznie od 1 marca 1875 bieżącemi i kosztami egzekucyi w kwocie 10 zł. 23 ct. a. w. uchwałą tut. sądu z dnia 10 marca 1877 Nr. 12595 przyznanemi, tudzież kosztów obecnie przyznanemi w umiarkowanej ilości 53 zł. 67 ct. w. a. na rzecz spadkobierców Jakóba Hechta jako to: Eliasza, Mojżesza i Dobrisch Horowitzów po przeprowadzeniu dwu pierwszych stopni egzekucyi egzekucyjną sprzedaż realności pod l. $84^{1}/_{4}$ we Lwowie położonej, dłużnika Jana Papee własnej a pretensyi tychże spadkobierców Jakóba Hechta w kwocie 1000 złr. a. w. z pn. za hipotekę służącej, pod następującemi warunkami licytacyjnemi:

1) Licytacya ta odbędzie się w lwowskim c. k. sądzie krajowym w 3 terminach tj. dnia 23go września 1880, dnia 28go października 1880 i dnia 25 listopada 1880 zawsze o godzinie 10 przed południem.

2) Cenę wywołania stanowi wartość szacnnkowa tejże realności to jest kwota 10779 złr. 59 ct. w. a., niżej której realność ta na powyższych terminach sprzedaną nie będzie.

3) Chęć kupienia mający ma przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum 10 % od ceny szacunkowej, to jest kwotę 1078 zł. a. w. w gotówce, w książeczkach galic. kasy oszczędności, lub też w papierach publicznych z kuponami jeszcze niepłatnemi, wedle kursu w ostatnim przed licytacyą wydanym numerze urzędowej „Gazety Lwowskiej“, licząc i tylko wadyum najwięcej ofiarującego będzie zatrzymanem i w cenę kupna wliczonem, zaś wadya innych licytantów, tymże po odbytej licytacyi zwrócone zostaną.

Resztę warunków licytacyjnych, ekstrakt tabularny i akt oszacowania realności wolno chęć kupienia mającym przejrzeć w registraturze sądu tutejszego.

O tem zawiadamiamy strony spór wiodące jako to: spadkobierców Jakóba Hechta a mianowicie: Eliasza, Mojżesza i Dobrisch Horowitzów tudzież Jana Papee, jako też następujących wierzycieli hipotecznych a to: fundusz indemnizacyjny na ręce c. k. Prokuratoryi Skarbu, fundusz religijny na ręce c. k. Prokuratoryi Skarbu, niewiadomych z życia i miejsca pobytu Antoniego Langera, Wincentego Białoskórskiego, Antoniego Zielkiewicza, Józefa Kuczyńskiego, Józefa Zaborowskiego, Maryannę Jorczyńską czyli Torczyńską, Ludwika Domażyrskiego, Wiktora Rozwadowskiego, Hermana Berko, Zygmunta Hermanna, Edwarda Kopeckiego, Mikołaja Lipińskiego, dom handlowy Hausner & Violand, Simona Sochackiego, Franciszka Fritza, Lieba Fegera, Jana Lubina, Różę i Eugenię Krzyżanowskich i Karola Titza jako poprzedniego właściciela sprzedać się mającej realności, wszystkich przez edykta i równocześnie ustanowionego kuratora w osobie adwokata Dr. Goreckiego z substytucyą adwokata Dr. Rogalskiego dalej galic. kasę oszczędności we Lwowie, Michała Tustanowskiego, Chanę Mundową, Pinie Loscha, Witta Bernsteina, Kaliksta Krzyżanowskiego, pierwsze ogólne stowarzyszenie urzędników austryacko-węgierskiego Państwa na ręce Dyrektora tegoż stowarzyszenia we Lwowie, Izaaka Hildesa, Wysoki Skarb podatkowy na ręce c. k. Prokuratoryi Skarbu we Lwowie, Jana Chilińskiego, Józefa Barucha Buchstaba, wreszcie tych którzyby w ogóle jakie prawo do ciężącej jak n. 75 on. resztującej ceny kupna mieć mogli i wszystkich tych którzyby po dniu wydania wyciągu tabularnego sprzedać się mającej realności tj. po dniu 6 kwietnia 1880 prawo rzeczowe na sprzedać się mającej realności uzyskali, lub którymby uchwała licytacyjna i następne uchwały z jakiejkolwiek bądź przyczyny wcale nie lub w należytym czasie doręczoną być nie mogła również przez wyżwspomnionego kuratora adw. Dr. Goreckiego i edykta z tem dołożeniem zawiadamiamy, że stosownie do dekr. nadw. z 16go czerwca 1847 Nr. 20313 i cyrk. gub. z 3go lipca 1847 Nr. 41978 dalsze zawiadomienie tych wierzycieli nastąpi.

Lwów dnia 12 czerwca 1880

(5155 3—3) **Edykt.**

L. 22732. C. k. sąd krajowy Lwowski rozpsuje niniejszem w sprawie egzekucyjnej Józefa Standa przeciw Janowi i Ludwice Jarosiewiczom o 2000 złr. z pn., celem zaspokojenia sumy dłużnej 2000 złr. a. w. z odsetkami zwłoki 12 prc. od dnia 11 stycznia 1878 bieżącemi, kosztami 11 złr. 62 ct. a. w. już przyznanemi i obecnymi w kwocie 21 zł. 42 ct. a. w. na podstawie warunków ułatwiających do protokołu z dnia 18 maja 1880 do l. 22732 przedstawionych, egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod l. $126^{4}/_{4}$ we Lwowie położonej, wedle Dom. 129 p. 58 n. 17 haer. Jana i Ludwika Jarosiewiczów własnej pod następującemi warunkami;

Sprzedaż ta odbędzie się w jednym tylko terminie tj. dnia 15 października 1880 o godzinie 11 rano w sali rozpraw ustnych tut. sądu, a to nawet niżej ceny wywołania 3795 złr. 65 ct. a. w. za jakąkolwiek bądź cenę.

Wadyum wynosi 380 złr. a. w.

Bliższe warunki przejrzeć można w ts. registraturze.

O czem się obie strony i wierzycieli hipotecznych, zaś tych, którzyby po dniu 7 lutego 1879 do tabuli weszli, lub którymby ta uchwała lub późniejsze doręczone być nie mogły, do rąk kuratora adw. Dr. Jamińskiego zawiadamia.

Lwów 10 lipca 1880.

(5275 3—3) **Edykt.**

L. 2395. C. k. sąd powiatowy w Wojniłowie ustanawia w sprawie egzekucyjnej uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Iwanowi Hanycz i nieletniej Anny Hanycz o 76 złr. 4 ct. a. w. nieznanego z miejsca pobytu Iwana Hanycza, że ustanowił dla niego kuratorem Bazylego Hermanowskiego z Wojniłowa i temuż uchwałę licytacyi realności pod l. kons. 283 rep 66 w Wojniłowie w terminach 14 lipca, 11 sierpnia i 15 września 1880 dozwalającą doręczył, polecając mu oraz, by do przypisu §. 512 spr. a/w. się zastosował.

Wojniłów 25 lipca 1880.

(5262 3—3) **Edykt.**

L 6093. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podsje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 100 zł. w. a. z pn. na rzecz Jana Łotockiego odbędzie się dnia 17 czerwca, 15 lipca i 19 sierpnia 1880 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Jerzego i Anastazyi Szyrskich czyli Szczyrskich pod l. sp. 463 w Tarnopolu położonej, ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena wywołania, poniżej której realność ta na powyższych terminach sprzedaną nie będzie, 1140 zł. 35 ct. w. a.

Wadyum 114 zł. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 26 kwietnia 1880 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła ustanowiono kuratorem ad actum p. adwokata dr. Łuczakowskiego, a zastępcą tegoż p. adw. Dr. Horowitza.

Tarnopol dnia 26 kwietnia 1880.

(5268 3—3) **Edykt.**

L. 4804. C. k. sąd powiatowy w Nowymtargu zawiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi Adolfa Lilienthalu w kwocie 33 zł. w. a. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę gospodarstwa gruntowego pod l. 67. w Chabowce położonego, ciała tabularnego niestanowiącego, składającego się z budynków i gruntu, $^{1}/_{2}$ zagrody, 5 morgów 748 kw. sąż. obejmującego Jędrzeja Werwy własnego a to w dniach 2 sierpnia, 12 września i 11 października 1880, każdym razem o godzinie 10 z rana w gmachu sądowym.

Cena wywołania wynosi 620 zł. w. a.

Warunki licytacyjne, oraz akt zajęcia i oszacowania są wyłożone do przejrzenia w ts. registraturze.

Nowytarg dnia 27 czerwca 1880.

(5270 3—3) **Edykt.**

L. 1937. C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, iż na zaspokojenie pretensyi dyrekcyi zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Hnatowi i Olesi Roman pto. 100 zł. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 24 sierpnia, 24 września i 24 października 1880 każdym razem o godzinie 9 przed południem egzekucyjna sprzedaż połowy realności pod c. n. 17 rep. 17 w Wołczem położonej z tem, iż na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim terminie także poniżej tej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 200 zł.

Wadyum 20 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych można w registraturze tutejszego sądu przejrzeć.

Z c. k. sądu powiatowego.

Turka dnia 12 kwietnia 1880.

(5289 3—3) L. 924.

Ogłoszenie licytacyi.

C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Wojciecha Klisia w ilości 1 zł. z pn. w drodze egzekucyi przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie realność gruntowa Nr. 265 w Kamesznicy do dłużnika Jana Klisia, należąca, w trzech terminach 24 sierpnia, 23 września i 28 października 1880 każdym razem o godzinie 10 rano w biurze sędziego powiatowego w Milówce.

Cena wywołania wynosi 150 zł. a wadyum 15 zł.

Milówka 5 maja 1880.

(5293 3—3) **Edykt.**

L. 3476. W dniach 26 sierpnia, 23 września i 21 października 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż idealnej połowy realności pod l. k. 2 w Radomyślu położonej, Józefa Szlajbra własnej, a to na zaspokojenie wierzytelności Franciszka Gardulskiego w kwocie 157 zł.

Cena szacunkowa całej realności wynosi 350 zł

Wadyum 35 zł.

Protokół zastawniczego opisacnia, oszacowania tudzież bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy.

Radomyśl 16 czerwca 1880.

(5290 3—3) **Edykt.**

L. 6271. W celu zaspokojenia pretensyi Getzla Heitlera w kwocie 93 zł. w. a. odbędzie się w sądzie tutejszym na dniu 16 sierpnia, 16 września i 26 października 1880 o godzinie 9 rano publiczna sprzedaż realności Nr. c. 224 w Luczy położonej Dmytra Fedenyn własnej nieintabulowanej.

Peczeniżyn 26 grudnia 1879.

(5010 3—3) **Edykt.**

L. 10067. C. k. sąd obwodowy dla spraw wekslowych w Samborze wzywa posiadacza zgubionego weksłu dtto Staremiasto 14 listopada 1875 na 70 złr. a. w. przez Antoniego dachlę i Jana Staneckiego zaakceptowanego, płatnego w Staremmieście za miesiąc od daty aby takowego tutejszemu sądowi do dni 45 licząc od ogłoszenia edyktu przedłożył, gdyż w przeciwnym razie po upływie tegoż terminu rzeczony weksel jako nieważnym zostanie.

Sambor 7 lipca 1880.

(5292 3—3) **Edykt.**

L. 3346 W dniach 26 sierpnia, 23 września i 21 października 1880 każdym razem o godzinie 10 z rana odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 19 i 20 w Radomyślu od Franciszka i Eleonory Wiejaków należących, celem zaspokojenia wierzytelności Izaka Stieglitza w kwocie 300 zł.

Cena szacunkowa realności pod l. k. 19 wynosi 290 zł.

Wadyum 29 zł.; cena szacunkowa zaś realności pod l. k. 20 wynosi 2190, wadyum 219 zł. Protokół zastawniczego opisania, oszacowania, tudzież bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy.

Radomyśl dnia 17 czerwca 1880.

(5258 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 3484. C. k. sąd obwodowy znosi konkurs na majątek Rubina Butterklee z Tarnopola 2 stycznia 1880 L. 31 otworzony.

Tarnopol dnia 8 marca 1880.

(5158 3—3) **Edykt.**

L. 33768. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że Adolf Diamant przeciw Ksaweremu Madejewskiemu i Józefowi Poncet pod dniem 22go lipca 1880 prośbę o nakaz zapłaty sumy 400 złr. w. a. wniósł i o pomoc sądową prosił, w skutek czego ponieważ miejsce pobytu p. Ksawerego Madejewskiego i Józefa Ponceta jest niewiadome a zatem c. k. sąd krajowy do zastępowania i na ich koszt i szkodę, tutejszego adwokata Dr. Bielińskiego Stanisława ustanawiając jego zastępcą adwokata Dr. Ksawerego Gajewskiego kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanych, aby w należytym czasie osobiście stanęli lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielili, lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili, słowem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów dnia 24 lipca 1880.

(5348 1—3) **Edykt.**

L. 2549. C. k. sąd powiatowy w Uhnowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie sumy 109 zł. 54 ct. i 113 zł. 98 ct. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod N. kons. 36 subr. 39 w Tarnoszynie położonej, dłużnika Jaśka Wozniaka własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego dnia 16 sierpnia, 13 września i 14 października 1880 o godzinie 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 500 zł., lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Uhnów dnia 31 maja 1880

(5338 1—3) L. 1079.

Obwieszczenie licytacyi.

Celem zaspokojenia pretensyi Józefa Brandysa 13 zł. sprzedany będzie w drodze licytacyi grunt w zarębku Spylowym w Rycerce górnej położony, do dłużnika Stanisława Słowiaka należący, w trzech terminach 24 sierpnia, 23 września i 28 października 1880 każdym razem o godzinie 10 rano w biurze sędziego powiatowego w Milówce.

Cena wywołania 110 zł.

Wadyum 11 zł.

Milówka 15 maja 1880.

(5325 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 4824. Celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 1000 zł. z pn. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 25 w Przekopanej położonej, dłużnika Efroima Schuster własnej, w dniu 31 sierpnia, w dniu 27 września i w dniu 26 października 1880 zawsze o godzinie 9 rano tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość przy udzieleniu pożyczki na kwotę 2000 zł. wyprowadzona.

Zakład wynosi 200 zł.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczonej realności mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Przemyśl 15 czerwca 1880.

(5344 1—3) **Edykt.**

L. 5112. Na dniu 26 sierpnia, 16 września i 30 września 1880 zawsze o godzienie 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności w Żurakach pod l. 60 do Petra Wennyczuka należącej, ciała tabularnego niestanowiącej na rzecz Mendla Rosenberga pto. 25 zł. w. a. z pn.

Cena szacunkowa 165 zł.

Wadyum 16 zł. 50 ct. w. a.

Resztę warunków można przejrzeć w registraturze.

C. k. sąd powratowy.

Sołotwina dnia 15 czerwca 1880.

(5346 1—3) **Edykt.**

L. 5139. Na dniu 26 sierpnia, 2 września i 23 września 1880 zawsze o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności w Żurakach pod l. 247 do Karola Huminkiewicza należącej, ciała tabularnego niestanowiącej na rzecz Mandla Rosenberga pto. 25 zł. 26 ct. w. a. z pn.

Cena szacunkowa 94 zł.

Wadyum 9 zł. 40 ct. w. a.

Resztę warunków można przejrzeć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Sołotwina dnia 15 kwietnia 1880.

(5345 1—3) **Edykt.**

L. 2804. Na dniu 2 września, 16 września i 30 września 1880 zawsze o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności w Krzywcu pod l. 20 do Ołeksy Rudyka należącej, ciała tabularnego niestanowiącej na rzecz Mendla Rosenberga pto 32 zł. z pn.

Cena szacunkowa 124 zł.

Wadyum 40 zł.

Resztę warunków można przejrzeć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Sołotwina dnia 30 marca 1880.

(5121 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 6896. W celu zaspokojenia wierzytelności resztującej c. k. uprzyw. galic. akcyjnego banku hipotecznego w kwocie 13676 złr. 64 ct. a. w. rozpisuje się ponownie przymusową sprzedaż dobr Kujdańce w okręgu t. s. położonych, Jana Roberta dw. im. Torosiewicza własnych, która w dwóch terminach a to 24 września i 22 października 1880, każdym razem o godzinie 10 rano w biurze VI tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej, z tym dodatkiem przeprowadzoną zostanie, że gdyby dobra te na żadnym z tych terminów sprzedanemi nie zostały, do ułożenia ułatwiających warunków termin na dzień 22 października 1880 o godz. 4 po południu się wyznacza, i na takowy wierzycieli hipotecznych a to tych, którymby uchwała licytacyjna za późno doręczoną została, lub którzyby po 28 października 1878 do Tabuli weszli, na ręce ustanowionego dla nich kuratora adw. Dr. Freudenberga z tem oznajmieniem wzywa, iż nie stawający na terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

Każdy z licytujących ma złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum 10% ceny wywołania 34.150 złr. to jest sumę 3415 złr. a. w. w gotowiźnie bądź w książeczkach galic. kasy oszczędności, bądź w galicyjskich obligacyach indemnizacyjnych, lub też w obligacyach długu państwa, albo też w listach zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego, c. k. uprzyw. gal. akcyjnego Banku hipotecznego lub c. k. uprzyw. austr. Banku narodowego w Wiedniu, które to papiery wartościowe obliczone będą według kursu tychże ogłoszonego w ostatnim przed licytacyą numerze urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wadyum nabywcy będzie zatrzymane i w depozycie sądowym ułożone, a o ile w gotowiźnie było złożone, w cenę kupna wliczonem zostanie, zaś wadya innych licytujących po zakończeniu licytacyi będą im zwrócone.

Nabywca będzie obowiązany w ciągu 30 dni po doręczeniu mu uchwały sądowej i akt licytacyi prawomocnie zatwierdzającej wykazać się przed sądem, iż wszelkie z dóbr rzeczonych zachodzące należytości rządowe, którym według ustawy pierwszeństwo przed wierzycielami hipotecznymi przysłuża zaspokojone zostały, a względnie że takowe w złożonem wadyum lub też w kwocie na ten cel do depozytu sądowego złożyć się mającej zabezpieczenie znajdują, tudzież że wierzytelność c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego z wszystkiemi przynależytościami do kasy tegoż banku w zupełności zapłacił, lub też po spłaceniu zaległych należytości tegoż Banku przyzwolenie Banku na pozostawienie reszty wierzytelności bankowych przy hipotece licytowanych dóbr uzyskał.

Suma przez nabywcę, czy to na zaspokojenie względnie zabezpieczenie należytości rządowych użyta, czy to c. k. uprzyw. galic. akcyjn. Bankowi hipotecznemu w gotowiźnie zapłacona czy też przez ten Bank przy dobrach pozostawiona, uważaną będzie jako na procent ceny kupna uiszczoną.

Resztę ceny kupna jako po odtrąceniu wadyum w gotowiźnie złożonego zapłaconych należytości rządowych lub sumy do depozytu sądowego dla ich zabezpieczenia złożonej i sumy c. k. uprzyw. galic. akcyjnemu Bankowi hipotecznemu rzeczywiście zapłaconej, lub przez tenże Bank przy hipotece licytowanych dóbr pozostawionej, będzie jeszcze należała, winien nabywca w przeciągu dni 30 po doręczeniu mu chwały sądowej, porządek zaspokojenia wierzycieli hipotecznych prawomocnie ustanawiającej do depozytu sądu obwodowego w Kołomyi złożyć, lub też według postanowienia tego sądu zapłacić a dopóki to nie nastąpi, od tej reszty ceny kupna procent po sześć od sta półrocznie z góry od dnia objęcia dóbr w swe fizyczne posiadanie do depozytu rzeczonego sądu składać.

Wolno jednak będzie nabywcy względem zapłacenia tej reszty ceny kupna ułożyć się z przekazanemi do zapłaty wierzycielami, tudzież z hipotecznym dłużnikiem, gdyby dlań jaka kwota pozostała; lecz w takim razie winien będzie nabywca w powyższym terminie dowieść przed sądem zawarcia tych układów.

Wierzytelności hipoteczne, którychby przed umówionym terminem wypowiedzenia wierzyciele przyjąć nie chcieli, winien nabywca na poczet i w miarę ceny kupna na siebie przyjąć.

Uchwalono w Radzie c. k. sądu obwodowego.

Kołomyja 8go lipca 1880.

(5030 1—3) **Edykt.**

L. 1347. C. k. sąd powiatowy w Radymnie przeprowadzi w sprawie Dyrekcyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Romanowi Zarudzkiemu pto 151 złr. 98 ct. a. w. z pn. w dniach 16 września, 13 października i 17 listopada 1880 zawsze o 10 godz. rano egzekucyjną licytacyę gospodarstwa pod Nr. 165 w Sośnicy położonego, niestanowiącego hipoteki, dłużnika własnego.

Cena wywołania 400 złr.

Wadym 40 zł.

Resztę warunków wolno w sądzie przejrzeć.

Radymno dnia 19 czerwca 1880.

(5337 1—3) **Edykt.**

L. 5359. C. k. sąd powiatowy w Komarnie podaje do publicznej wiadomości, iż Józef Tryboba rolnik z Tuligłów na mocy uchwały c. k. sądu obwodowego w Samborze z dnia 18 maja 1880 l. 5362 marnotrawcą został uznany, że kuratorem dla niego Jana Mazya z Tuligłów ustanowiono.

Komarno dnia 30 czerwca 1880.

(5127 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 4349. C. k. sąd powiatowy w Podhajcach zawiadamia, że dla niewiadomego z miejsca pobytu Franciszka Gorgacza w sprawie egzekucyjnej Judy Hersch Salamon przeciw temuż pto. 57 złr. w. a. kurator w osobie Harasyma Drapaka z Wierzbowa postanowiony został, któremu też wszelkie uchwały w tej sprawie doręczane będą.

Wzywa się zatem Franciszka Gorgocz aby kuratorowi temu wszelkie środki obrony swych praw udzielić lub też o postanowienie innego kuratora wniosek postawił, gdyż inaczej sam sobie skutki przypisać będzie musiał.

C. k. sąd powiatowy.

Podhajce 20 czerwca 1880.

L. 1073. (5339 1—3)

Ogłoszenie licytacyi.

C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Reginy Szatanikowej w ilości 15 zł. 66 ct. z pn. w drodze egzekucyi przez publiczną licytacyę sprzedany będzie ogród z drzewami owocowemi, do dłużnika Tomasza Piętki należący, w Glince w Ujsołach położony, w trzech terminach, dnia 24 sierpnia, 23 września i 28 października 1880, każdym razem o godz. 10 rano w biurze sędziego powiatowego w Milówce.

Cena wywołania wynosi 40 zł. a wadyum 4 zł.

Milówka 5 maja 1880.

(5341 1—3) **Edykt.**

L. 2588. C k. sąd powiatowy w Peczeniżynie zawiadamia Stefana Sołonenkę z miejsca pobytu niewiadomego, że wskutek wniesionego przeciw niemu przez Zusie Krumholca pozwu o zapłacenie 92 zł. z pn. rozprawa sumaryczna w sądzie tutejszym na dzień 24 sierpnia 1880, o godzinie 9 rano zarządzoną została, która z ustanowionym dla nieobecnego kuratorem naczelnikiem gminy Jabłonowa, Ozyaszem Lauferem przeprowadzoną zostanie.

Wzywa się zatem pozwanego, by na tymże terminie osobiście się jawił, lub pełnomocnika swego wymienił, lub też ustanowionemu kuratorowi informacyi do obrony udzielił, złe skutki bowiem z zaniechania tego wyniknąć mogące sobie samemu przypisać będzie musiał.

Peczeniżyn dnia 24 maja 1880.

(5340 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 1234. Oleski c. k. sąd powiatowy podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż realności licz. 128 w Uszni, Franciszka Frontkiewicza i Rozalii Gabryluk własnej, na zaspokojenie pretensyi c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 173 zł. 46 ct. w. a. z pn. dnia 26 sierpnia i dnia 30 września 1880, li tylko za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 28 października 1880 i poniżej tej ceny, każdym razem o godzinie 10 z rana pod warunkami, które w tusądowej registraturze przejrzanemi być mogą.

Wadyum 50 zł. w. a.

Olesko dnia 9 kwietnia 1880.

(5343 1—3) **Edykt.**

L. 1193. C. k. sąd powiatowy w Sieniawie ogłasza, że na zaspokojenie należytości spadkobierców Fajgi Knoblauch w kwocie 86 zł. 80 ct. z pn., odbędzie się przymusowa licytacya gospodarstwa pod N. 298 w Piskorowicach, Mojżesza Joela Singer własnego na dniu 26 sierpnia i 23 września 1880 o godzinie 10 rano tylko za cenę szacunkową 630 zł. lub wyżej, zaś na dniu 28 października 1880 niżej ceny szacunkowej.

Wadyum wynosi 63 zł.

Bliższe warunki i protokół opisania i oszacowania można w registraturze przejrzeć.

Sieniawa 18 maja 1880.

(5354 1—3) **Edykt.**

L. 23685. C. k. sąd krajowy we Lwowie w sprawie gal. kasy oszczędności przeciw Marcinowi i Maryannie Mroczkowskim celem ściągnięcia sumy 924 zł. 32 ct. z pn. rozpisuje przymusową sprzedaż realności Nr. 645 $^{3}/_{4}$ we Lwowie położonej, Marcina i Maryanny małżonków Mroczkowskich własnej a dłużnej sumie wedle Dom. 229 pag. 121 n. 2 on. za hipotekę służącej w trzech terminach a to: na dzień 9 września, 14 października, i 18 listopada 1880, każdym razem o godzinie 11 przed południem w sali na dole. Realność ta w pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny 4250 zł. sprzedaną będzie, w trzecim terminie także i poniżej ceny sprzedaną będzie, jednakowoż tylko za taką cenę, by wszystkie zahipotekowane długi pokryte zostały.

Cena wywołania jest 4250 zł.

Wadyum wynosi 425 zł.

Resztę warunków i wyciąg tabularny przejrzeć można w registraturze sądowej.

Dla wszystkich tych którzyby po dniu 19 maja 1880 hipotekę na tej realności uzyskali, lub którymby uchwały w czas przed terminem doręczone być nie mogły na ręce adw. Dra. Jekelesa, który jako kurator dla tych się ustanawia, któremu się substytuje adw. Dr. Czeszer.

Lwów dnia 31 lipca 1880.

(5083 1—3) **Edykt.**

L. 1488. C. k. sąd powiatowy w Sieniawie ogłasza, że celem zaspokojenia należytości c. k. uprz. galicyjskiego akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie w kwocie 85 zł. 5 ct. 85 zł. 5 ct. i 1357 zł. 56 ct. z pn. odbędzie się przymusowa licytacya realności pod l. 362 w Sieniawie, wedle Dom. III pag. 721, 722 n. 1. 2. haer. dłużnika Awigdora Landesmann własnej w dwóch terminach a to dnia 9 września, i 14 października 1880, każdym razem o 10 godzinie rano tylko za cenę wywołania 8483 zł. lub wyżej takowej i że w razie niesprzedania tej realności za cenę wywołania, równocześnie do ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się termin na dzień 25 października 1880 o 10 godz. rano.

Wadyum wynosi 849 zł. Resztę warunków licytacyjnych tudzież wyciąg hipoteczny tej realności można w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

O tem zawiadamia się interesowanych i tych wierzycieli, którzyby po 1 marca 1879 prawo zastawu na powyższej realności uzyskali, lub którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, do rąk ustanowionego kuratora Tomasza Sękiewicza w Sieniawie.

Sieniawa 31 maja 1880.

(5077 1—3) **Edikt.**

Zl. 9026 Vom k. k. Kreisgericht in Tarnopol wird bekannt gegeben, das über Ansuchen des Wolf Steinhaus das Amortisations Verfahren, bezüglich eines angeblich in Verlust gerathenen Pfandscheines der Filiale der k. k. priv. gal. Actien Hypothekenbank in Tarnopol dto 10 Dezember 1877 Nr. 3466, mittelst dessen Wolf Steinhaus einen Betrag v. 90 fl. bei der Filiale der gal. Actien Hypothekenbank ausgeliehen und als Pfand 1 St. Donauwegelirung Anlehen pr. 100 fl. Nr. 69921 sammt Coupons seit 1 Jäner 1879 und 1 Stück Insbruckerlos Nr. 42450 übergeben hat, hiemit eingeleitet, und jeder Inhaber desselben aufgefordert, solchen binnen einer Frist v 1 Jahre, sechs Wochen und drei Tagen dem Gerichte um so gewiß Vorzulegen, als sonst diese Urkunde nach Früchlosen Verlaufe dieser Zeit für nichtig erklart werden wird.

Tarnopol am 30 Juni 1880.

(5184 1—3) **Edikt.**

Zl. 33216. Vom Lemberger k. k. Landesgerichte werden der Besitzer, des angeblich in Verlustgerathtnen von der Filiale der k. k. priv. österr. Creditanstalt für Handel und Gewerbe in Lemberg am 10 Dezember 1879 ausgestellten auf den Uiberbringer lauten den 3½% gen binnen 8 Tagen nach erfolgter Kündigung zahlbaren Kassascheines Nr. 11928 über 100 fl. ö. W. aufgefordert denselben binnen einem Jahre, sechs Wochen und drei Tagen, seit dem Tage der Kundmachung des gegenwärtigen Ediktes gerechnet, diesem Gerichte um so gewisser vorzulegen, widrigenfalls derselbe, für amortisirt erklart werden wird.

Lemberg am 24 Juli 1880.

(5168 2—3) **Edykt.**

L. 3359. W dniach 23 września, 25 października i 22 listopada 1880 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya połowy fizycznie nieoddzielnej realności Józefa Chudziakiewicza własnej pod Nr. k. 49/52 w Busku na Lipibokach powiacie Kamioneckim położonej nieintabulowanej, celem zaspokojenia sumy 200 złr. a. w. z pn na rzecz towarzystwa kredytowego w Busku

Cena wywołania 590 złr. 50 ct. a. w.

Wadyum 10 prc.

Przy trzecim terminie realność ta także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Akt opisania, oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć lub w odpisie podnieść w ts. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Busk dnia 20 maja 1880.

(5029 2—3) **Edykt.**

L. 1128. C. k. sąd powiatowy w Radymnie przeprowadzi egzekucyjną sprzedaż realności pod Nr 95 w Sośnicy położonej, niestanowiącej ciała hipotecznego, Fedka Sanockiego własnej, w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego pto. 200 złr. w dniach 14 września, 12 października i 10 listopada 1880 zawsze o godzinie 10 rano w sądzie.

Cenę wywołania ustanawia się na 350 złr.

Wadyum 35 zł.

Resztę warunków wolno przejrzeć w sądzie.

C. k. sąd powiatowy.

Radymno 21 czerwca 1880.

(5322 2—3) **Sprostowanie.**

L. 6398. W edykcie z dnia 19 czerwca 1880 l. 4970 umieszczonym w numerach 154, 155 i 156 „Gazety Lwowskiej“ a dotyczącym przymusowej sprzedaży dóbr Tustobaby Scheda III. z Korzową i Zawadówką wydrukowano mylnie drugi termin licytacyjny, który się odbędzie nie 2 lecz 3 września 1880, co się niniejszem prostuje.

Z c. k. sądu obwodowego.

Złoczów dnia 21 lipca 1880.

(5310 2—3) **Edykt.**

L. 8157. Marcin i Franciszka Domańscy z Pobitny ad Rzeszów uznani za marnotrawców; kuratorem ich jest Michał Mruś z Pobitny.

C. k. sąd del. miej. powiatowy.

Rzeszów 17 lipca 1880

(5157 3—3) **E d y k t.**

L. 32188. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie wiadomo czyni, że w dalszym toku egzekucyi na zaspokojenie pretensyi adw. Dr. Antoniego Dąbczańskiego 430 złr. w. a. z odsetkami po 6 % od 25 lutego 1863 bieżącemi tudzież kosztami sądowemi 11 złr., 3 zł. 60 ct. egzekucyjnemi 5 złr. 80 ct., 5 złr. 87 ct. w. a. już przyznanemi wreszcie dalszemi kosztami licytacyi które się w ogólnej kwocie 25 złr. 86 ct. w. a. przyznaje egzekucyjna publiczna licytacya

1) połowy z $^2/_3$ części realności większej pod l. 292 $^1/_4$

2) połowy z $^1/_3$ części całej realności pod l. 292 $^1/_4$

3) połowy gruntu do realności pod l. 292 $^1/_4$ należącego z wyjątkiem 148 sążni kwadr. do małż. Laskowskich należących Ludwika i Anny Schramek własnych, powyższej pretensyi za hipotekę służących i już oszacowanych pod następującemi warunkami dozwoloną została:

I. Za cenę wywołania stanowi się suma 2832 złr. 17 $^1/_3$ ct. w. a.

II. Nabywca będzie obowiązany jedną trzecią część ceny kupna w 14 dniach po przyjęciu aktu licytacyi do wiadomości sądowej zwliczeniem wadyum do depozytu sądowego złożyć. poczem mu fizyczne posiadanie kupionej realności wydanem będzie; resztę tj. dwie trzeci części ceny kupna z procentem po 6 % od dnia oddania fizycznego posiadania liczyć się mającemi, winnien będzie nabywca w stanie biernym kupionej realności zabezpieczyć; a w 14 dniach po prawomocności tabeli płatniczej te $^2/_3$ części ceny kupna wraz z odsetkami na rzecz byłych właścicieli w gotowiźnie do depozytu sądowego złożyć, poczem mu dekret własności wydanym będzie i intabulowane ciężary wykreślone zostaną.

III. Do tej licytacyi wyznacza się dwa termina a mianowicie na dzień 21 września 1880 o godź. 10 przed połud. i 19 października 1880 godzina 10 przed południem, na których realność powyższa tylko wyżej ceny szacunkowej, lub przynajmniej za takową sprzedaną będzie.

Gdyby o tych dwóch terminach powyższa realność przynajmniej za cenę szacunkową sprzedaną nie została, w tym wypadku wyznacza się termin do ułożenia zwalniających warunków na dzień 9 listopada 1880 o godz. 4 po południu, na którym wierzyciele hipoteczni jawić się i żądanie swe w myśl §. 148 p. s. tem pewniej oświadczyć mają, iłeże w przeciwnym razie do większości głosów jawiących się policzeni zostaną, poczem trzeci termin do przymusowej sprzedaży wyznaczonym będzie, na którym realność powyższa za jakąbądź cenę kupna sprzedaną zostanie.

Lwów dnia 17 lipca 1880.

(5306) Zl. 5695.

Edikt.

In folge der von der Firma Schiru & Lukas gegen Wilhem Adolf wegen Zahlung des Mithzinses per 325 fl. unterm 11 März 1879 Zl 1893 ausgetragenen Klage wurde zur Summarverhandlung die Tagfahrt auf den 16 August 1880 um 10 Uhr Vormittags anberaumt.

Da der Aufenthaltsort des Belangten Wilhelm Adlof dem Gerichte nicht bekannt ist so wurde Herr Dr. Winkler Advokat in Bielitz als Curator bestellt, mit welchem dieser Rechtsstreit nach Vorschrift der Gerichtsordnung ausgetragen werden wird

K. k. Bezirksgericht

Biała am 9 Juli 1880.

Doniesienia prywatne.

Ogłoszenie.

Publiczny akt rozlosowania dzieł sztuki między Członków Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych, odbędzie się w niedzielę 15go sierpnia b. r. o godzinie 12tej w salach Wystawy. Wzywa się przeto tych panów Akcyonaryuszy, którzy dotąd nie uiścili należności za akcye, ażeby najpóźniej do 10go b. m. pod utratą zapewnionych korzyści pieniądze do kasy Towarzystwa nadesłali.

Kraków d. 2 sierpnia 1880.

Dyrekcya
Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych
w Krakowie.

(5357 1–2)

Podziękowanie.

Do Wielmożnego Pana
Modesta Humieckiego
Doktora wszech nauk lekarskich w KROŚNIE!

Nie mogąc Ci inaczej wynurzyć naszą dozgonną wdzięczność za wyratowanie naszej córki z tak ciężkiej choroby, w jaką w skutek zapalenia mózgu popadła — składamy Ci Wielmożny Panie za Twą umiejętną i staranną pracę szczere nasze publiczne podziękowanie, prosząc oraz Boga Najwyższego, aby Cię dla niesienia pomocy cierpiącej ludzkości do najsędziwszego wieku w zdrowiu utrzymać raczył.

Krosno 1 sierpnia 1880.

Józef i Teofila Grunnerowie.

Ogłoszenie.

Przy odbytem w dniu 12 lipca 1880, szóstem losowaniu listów dłużnych

Ogólnego rolniczo kredytowego Zakładu dla Galicyi i Bukowiny,

spółki zarejestrowanej z nieograniczoną poręką w przytomności c. k. Notaryusza pana Jana Szemelowskiego zostały następujące numera wyciągnięte:

Serya 1874

à zł. 1000 Nr. 60.
à zł. 500 Nr. 47, 60.
à zł. 100 Nr. 4, 23, 25, 31, 38, 103, 106, 145.

Serya 1875

à zł. 1000 Nr. 4, 10, 28, 57, 84, 86
à zł. 500 Nr. 21, 26, 35, 45, 63, 64, 69.
à zł. 100 Nr. 6, 13, 27, 28, 32, 33, 39, 40, 78, 98 100, 110, 113, 120, 130, 132, 138, 193, 198, 219, 220, 244, 271, 291, 345, 376, 428, 436, 474.

Serya 1876

à zł. 500 Nr. 15, 17.
à zł. 100 Nr. 6, 55, 62, 69, 95, 96, 100, 115, 116.

Serya 1877

à zł. 500 Nr. 13, 21, 49, 70.
à zł. 100 Nr. 7, 15, 37, 46.

Wypłata wylosowanych listów dłużnych nasąpi z dniem 1go stycznia 1881 roku, a oprocentowanie tychże z tym samym dniem zastanowionem zostanie.

Brakujące kupony będą przy wypłacie potrącone.

Wylosowane a dotąd nie wykupione listy dłużne:

Serya 1874

à zł. 1000 Nr. 12 (I.), 33 (V.)
à zł. 500 Nr. 41 (I.), 56 (V.)
à zł. 100 Nr. 7 (V.), 17 (II.), 34 (III.), 35 (II.), 46 (V.), 51 (IV.), 60 (III.), 70 (II.), 160 (III.)

Serya 1875

à zł. 1000 Nr. 9 (II.), 34 (IV.), 53 (III.), 55 (IV.), 60 (V.), 62 (III.), 73 (V.), 90 (IV.), 91 (II.), 92 (IV.)
à zł. 500 Nr. 12 (IV.), 43 (III.), 66 (III.), 79 (V.), 83 (V.), 112 (II.),
à zł. 100 Nr. 4 (IV.), 5 (II.), 7 (II.), 9 (II.), 22 (IV.), 58 (II.), 61 (III.), 80 (IV.), 85 (IV.), 156 (III.), 159 (V.), 175 (III.), 180 (V.), 203 (V.), 204 (III.), 212 (II.), 217 (III.), 242 (V.), 264 (V.), 301 (II.), 322 (II.), 325 (V.), 329 (III.), 347 (IV.), 362 (IV.), 387 (V.), 406 (V.), 410 (II.), 446 (IV.)

Serya 1876

à zł. 100 Nr. 36 (III.), 48 (V.), 53 (V.), 65 (IV.), 102 (V.), 103 (V.), 113 (V.)

Serya 1877

à zł. 500 Nr. 7 (V.), 35 (IV.), 68 (IV.)
à zł. 100 Nr. 3 (V.), 36 (V.), 38 (IV.), 39 (V.), 50 (V.)

Uwaga: (I.) oznacza płatne w dniu i oprocentowane do 1go stycznia 1876.
(II.) oznacza płatne w dniu i oprocentowane do 1go stycznia 1877.
(III.) oznacza płatne w dniu i oprocentowane do 1go stycznia 1878.
(IV.) oznacza płatne w dniu i oprocentowane do 1go stycznia 1879.
(V.) oznacza płatne w dniu i oprocentowane do 1go stycznia 1880.

Ogólny Rolniczo Kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny

Zarejestrowana spółka z nieograniczoną poręką (5328)

Kucharz

wieku lat 38 żonaty, który przez lat 16 w tym zawodzie w większych domach obywatelskich do 30 czerwca r. b. pracował, poszukuje umieszczenia. Bliższe wiadomości udzieli **T. Sięktewicz.** poczta **Olejów.**

(5350 1—3)

Dla małych dzieci.

Lekcye języka francuskiego za cenę 1 zł. 50 ct. miesięcznie od teraz aż do końca września, przez rodowitą Francuskę. — W Rynku l. 38 na II piętrze.

(5088 6–5)

Wyszedł z druku:

Zbiór
ustaw i rozporządzeń zdrowotnych

obowiązujących w król. Galicyi i Lodomeryi z Wielk. Ks. Krakowskiem, zebrał, ułożył porządkiem chronologicznym i wydał **Dr. Julian Olpiński.**

Tom III.

Tomy I i II są już w druku. Cena tomu IIIgo **2 zł.**, całego dzieła **6 zł.** Nabyć można u wydawcy **w Trembowli** za pobraniem pocztowem (Wydawnictwo rozpoczął autor w porządku odwrotnym, ogłaszając nasamprzód tom III, jako zawierający ustawy najnowsze, których znajomość dla każdego lekarza, weterynarza, aptekarza, urzędników administracyjnych, Wydziałów powiatowych i Zwierzchności gminnych jest najpotrzebniejsza). (5301 2 10)

Dla
Niedokrewnych
nerwowych i osłabionych.

Malaga z żelazem,

najlepszy i najskuteczniejszy środek z preparacyj żelazistych

przeciw zubożeniu krwi.

Przyjemnego smaku i niezawodnej skuteczności, działa cudownie przeciw *bladaczce, trudnemu odpływowi regularności, wyczerpaniu sił, osłabieniu, ogólnej niemocy* i wszelkim z niedostatku krwi pochodzącym chorobom.

Jedyny skład u wynalazcy tego środka, aptekarza **Henryka Blumenfelda, we Lwowie.** (5089 3 ?)

Cena 2 zł. w. a.

Iwonicz. Dnia 8go lipca 1880 r. został oddany na użytek publiczny nowy dwupiątrowy dom o 100 wygodnie umeblowanych pokojach, przez co zapobieżono brakowi pomieszkań w średnim sezonie. (4995 3—3)

Dyrekcya
Zakładu zdrojowo-kąpielowego.

SZEMATYZM
Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem księstw. Krakowskiem
na rok
1880

nabyć można po cenie **2 zł. 60 ct.** w Ekspedycyi *„Gazety Lwowskiej."*

Zamiejscowi zechcą przesłać **2 zł. 70 ct.** z których przypada 10 ct. na opakowanie i list frachtowy.

Szematyzm przesyłamy tylko za niszczeniem należytości z góry. Za pobraniem należytości nie przesyłamy Szematyzmu.

Już opuścił prasę
Zeszyt II[gi] **dzieła**
Studien
über die Judenfrage

Zwangs lose Hefte
cena zeszytu IIgo 20 cnt.
(Zeszyt Iszy kosztuje 40 ct.)
Do nabycia we wszystkich księgarniach w kraju i zagranicą.

(5155 3–3)

L. Ostafiński i Sp.
nowo założona
CUKIERNIA
we Lwowie
przy ulicy Jagiellońskiej l. 7, poleca
Wszelkie wyroby cukiernicze pierwszej jakości a najtaniej. (2675 17—?)

Księgarnia
F. K. Pobudkiewicza
w Krakowie
(Rynek, hotel Drezdeński)

poleca **po nadzwyczaj zniżonej cenie** następujące dzieła:

Asnyk (El-y). Cola Rienzi, dramat, cena 2 zł. zniż. 1 zł.
Baudrillart. Przewodnik ekonomii politycznej cena 3 zł. 40 ct. zniż. 1 zł. 70 ct.
Bock Dr. Człowiek w stanie zdrowia i choroby z tabl. litogr. cena 4 zł. zniż 2 zł.
Buliński ks. Historya kościoła polskiego 3 tomy, cena 12 zł. zniż. 6 zł.
Chodźko Ignacy. Dzieła kompletne 11 tomów, cena 21 zł. zniż. 8 zł.
Dante. Boska komedya. tłóm. Korsaka, z rycinami, cena 10 zł. zniż. 5 zł.
Jeż. Historya o pra pra dziadku i pra-prawnuku 4 tomy cena 6 zł. zniż. na 2 zł.
Kaczkowski. Bajronista 3 tomy cena 7 zł. 50 ct. zniż 2 zł.
Kraszewski. Kopciuszek 6 tomów cena 8 zł. 50 ct. zniż. na 2 zł 50 ct.
Mill. O rządzie reprezentacyjnym cena 2 zł. 40 ct. zniż. 50 ct
Mommsen. Historya rzymska 4 tomy cena 15 zł. zniż. 8 zł.
Odyniec. Poezye, wyd. 4te. 2 tomy cena 3 zł 40 ct. zniż. 2 zł
Raczyński. Portofolio Maryi Ludwiki 2 tomy cena 6 zł. zniż 2 zł.
Schmidt. Panowanie Stan. Augusta z rycinami Kossaka cena 1 zł. 50 ct. zniż 50 ct.
Siemieński. Rady patroniuszowe 2 tomy cena 2 zł. 40 ct zniż 80 ct.
Siemieński. Wieczornice, powieści, 3 tomy cena 5 zł. zniż 2 zł.
Szpaderski ks. O wymowie kaznodziejskiej 2 tomy cena 6 zł. zniż 2 zł. 50 ct.
Thiers. Historya konsulatu i cesarstwa 11 tomów cena 38 zł zniż. 13 zł 60 ct
Wermonty. Historya literatury francuskiej, 2gie. wyd. cena 5 zł. zniż. 1 zł. 40 ct.
Zacharjasiewicz. Marek Poraj, powieść, cena 2 zł. 40 ct. zniż 60 ct.
Zacharjasiewicz. Opinia parafialna, cena 2 zł 50 ct. zniż 1 zł. 25 ct.
Schorlemer. Wykład chemii organicznej cena 5 zł. zniż 2 zł. 50 ct.
Haushofer. Wykład statystyki cena 4 zł. 60 ct zniż 2 zł. 50 ct.
Hoffman. Chemia cena 3 zł. 50 ct zniż, 1 zł 50 ct
Pol. Pacholę hetmańskie, 2 tomy cena 6 zł. zniż. na 1 zł 20 ct.

Katalogi książek zniżonych rozsyła się bezpłatnie. (4542 2 6)

Dla c. k. urzędników.
Für k. k. Staatsbeamte.

Od wielu lat istniejący i najlepszą sławę posiadający magazyn uniformów *Maurycego Tillera & Co.* **„zur Kriegsmedaille" w Wiedniu VII Mariahilferstrasse 22. poleca panom urzędnikom rządowym wszystkich kategoryj i każdego urzędu,** jak niemniej c. k jeneralicyi, c. k oficerom sztabowym wyższych i niższych stopni

kompletne uniformy galowe i zwykłe

jak niemniej wszystkie możliwe **przybory uniformowe ze złota, srebra etc.** w uznanej powszechnie najlepszej jakości.

Za elegancki i ściśle według przepisu wykonany krój poręcza się.

Kompletne cenniki rozsyłamy na żądanie franco.

Die seit vielen Jahren im besten Rufe stehende Uniformirungs-Anstalt von *Moritz Tiller & Co.* **„Zur Kriegsmedaille" Wien VII Mariahilferstrasse 22, offerirt den Herren Staatsbeamten aller Kategorien** und jedweden Ressorts, der k. k. Generalität, den k. k. Stabs-Ober- und Subaltern-Offizieren

Complette Gala und Comode-Uniformen

ferner alle wie immer Namen habenden **Uniformsorten in Gold, Silber etc.** in anerkannt besten Qualitäten.

Für eleganten und genau vorschriftsmässigen Schnitt wird gebürgt.

Complette Preiscourants versenden wir auf Verlangen franco.

(4846 8—11)

Z drukarni ... Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera.